Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 24 września (6 października), — św. Fekły 1 mucz.
W sobotę, 25 września (7 października), — św. Efrosinii i Sier.
W niedzielę, 26 września (8 października), — Prestawl. ś. J.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 8; zach. o godz. 5 min. 28.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 22 Września (4 Października) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	739.7	+ 7.0	100	wschodni.
1	740.9	+ 5.4	97	wschodni.
9	747.2	+ 1.2	96	płn.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 24 września (6 października), — św. Brunona wyz.
W sobotę, 25 września (7 października), — św. Justyny panny.
W niedzielę, 26 września (8 października), — św. Brygidy wd.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI na 1871 rok.

Prenumerata miejscowa w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Redakcji Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc
10 rs.[1]	5 rs.[2]	rs. 2 k. 50[3]	k. 84[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Redakcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
[3]) W tej cyfrze za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
[4]) W tej cyfrze za ekspedycję 3½ za przesyłkę pocztą 13½ kop.

SPIS RZECZY.

Podróż Najjaśniejszej Rodziny.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram: *Władykaukaz, 19 września.* Najjaśniejszy Pan, przepędziwszy dobę w twierdzy Wozdwiżeńskoje, i odbywszy przegląd wojsk, raczył 17-go wyruszyć dalej do Władykaukazu, gdzie pomyślnie przybył tegoż dnia wieczorem. Po drodze Jego Cesarska Mość raczył zatrzymać się w Stanicy Sliepcowskiej, gdzie była przysposobiona zabawa wojskowa i gdzie mieli szczęście przedstawiać się deputaci wszystkich stanic terskiego wojska kozackiego. Dnia 18 go Najjaśniejszy Pan raczył odbyć przegląd wojsk, przyjmował deputatów i znakomitszych kupców, odwiedził zakłady wychowawcze i dobroczynne, a wieczorem raczył uszczęśliwić Swą obecnością bal miejskiej gminy. O godzinie 6-tej u Jego Cesarskiej Mości był wielki obiad. Dnia 19-go wysłuchawszy mszy świętej, Najjaśniejszy Pan wyruszył o godzinie 11-ej w dalszą drogę do Tyflisu.

— *Kjewlanin* donosi, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz przybył do Kijowa 6-go, o godzinie 8 wieczorem i stanął w przysposobionych dla niego apartamentach, w nowym pałacu. Dnia 7-go, Wielki Książę odwiedził Kijowo-Pieczerską Ławrę, a potem metropolitę, u którego przyjął śniadanie, poczem udał się do obozu 12-ej dywizji, gdzie odbył mustrę, naprzód brygady saperów, a następnie 12-ej dywizji. O godzinie 5-ej Jego Cesarska Wysokość raczył przyjąć zaproszenie na wielki obiad u jenerał-gubernatora, gdzie byli wszyscy wyżsi wojskowi okręgu kijowskiego i niektórzy zwierzchnicy wydziału cywilnego.

Dnia 8-go, o godzinie 9-ej z rana, Wielki Książę udał się do obozu saperów, dla obejrzenia robót saperskich, tak minowych, jak i oblężniczych. Po śniadaniu w pałacu, Jego Cesarska Wysokość odwiedził katedry św. Zofji i św. Michała i najprzewielebniejszego Arsenjusza w metropolitalnym domu. O godzinie 3-ej, Wielki Książę udał się za miasto, gdzie odbył przegląd strzelania. Przegląd trwał do godziny 5½. O godzinie 6½ w pałacu u Jego Cesarskiej Wysokości był wielki obiad, na który byli zaproszeni wyżsi urzędnicy cywilni, prezydent miasta Kijowa, wyżsi wojskowi i wszyscy dowódcy i zwierzchnicy osobnych oddziałów wojsk znajdujących się w Kijowie.

Dnia 9-go, o godzinie 10-ej z rana, Wielki Książę odbył przegląd brygady dragonów 6-ej dywizji kawalerji, dwóch secin pułku kozaków Nr. 13 i 2-ej baterji 6-ej brygady konnej artylerji. W końcu musztry kawalerji, Jego Cesarska Wysokość wysłał jednego ze swych adjutantów do 12-ej dywizji, dla jej zaalarmowania; drugi adjutant wysłany był do brygady saperów jeszcze z pałacu, przed [illegible]jazdem na mustrę kawalerji. Po wystąpieniu 12-[illegible]izji, która bardzo szybko się uszykowała, odby[illegible]stały ogólne manewra. Po skończeniu przeglądu, [illegible]lki Książę odwiedził w letniem mieszkaniu podolskiego gubernjalnego marszałka szlachty, księcia Łoczubeja, i zaszczycił trzymaniem do chrztu jego nowonarodzonego syna.

Następnie Jego Cesarska Wysokość zwiedził wystawę płodów wiejskich na Podole, w domu kontraktowym.

O godzinie 5-ej u Jego Cesarskiej Wysokości był niewielki obiad, na który były zaproszone wyższe władze wojskowe i cywilne.

O godzinie 10-ej, Wielki Książę udał się na nocleg na prostatek, a o godzinie 5-ej z rana, dnia 10-go, parostatek „Aleksander," odbił od przystani do Krzemieńczug.

W wszystkich przeglądach Jego Cesarska Wysokość pozostał zadowolniony ze stanu wojsk. Pojętność i rozwinięcie ludzi, biegłość oficerów, szykowność i zrozumiałość poruszeń, zwracały na siebie uwagę [illegible]go Cesarskiej Mości, i zaszczycone zostały od Niego pochlebnemi pochwałami.

Dziennik *Charkow. Wiedom.* donosi, że 13 września, o godzinie 10½ wieczorem, Jego Cesarska Wysokość przybył do Charkowa porannym pociągiem krzemieńczuskiej kolei żelaznej, i bezzwłocznie udał się do Czugujewa.

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojskowego w Temir-Chan-Szurze, 8-go września, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę *Włodzimierz Aleksandrowicz* — mianowany został szefem 83-go samurskiego pułku piechoty, który ma się nazywać 83-im samurskim pułkiem piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza.

—

* Rada wojenna, stosownie do przedstawienia sztabu, uchwaliła: skład uczących się w warszawskiej szkole junkrów powiększyć z 300 do 400 osób.

Uchwała ta, 31-go sierpnia r. b., Najwyżej zatwierdzona została.

—

* Zarządzający ministerstwem spraw wewnętrznych, 17-go września zatwierdził przedstawienie czasowej komisji do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego, które stanowi gminę Ryżki, w powiecie łukowskim w gubernji siedleckiej, zwinąć, a wchodzące do jej składu wsie, rozdzielić pomiędzy gminy Łuków i Tuchowicz, w tymże powiecie, przyłączając do pierwszej z nich wsie: Swidry, Swiderki, Ryżki, Czerel, Szczygły-Górne i Szczygły-Dolne, a do drugiej wsie: Sarnów, Kiezków i Borowiny.

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 19 Września (1 Paździer.) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 54, na które, tudzież na dawniejsze w 296 wnioskach, łożono rub. sr. 5,469 kop. 70. Na żądanie 153 uczestników (prócz procentu rub. sr. 75 kop. 81½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. srebr. 5,802 kop. 24½ i umorzyła książeczek 62; przeto uczestników 21,827, posiada kapitał rs. 837,170 kop. 95.

* Jego Cesarska Wysokość Książę Jerzy Maksymiljanowicz Romanowski-Leuchtenbergski, raczył przybyć z Berlina do Warszawy, w przejeździe do St. Petersburga.

Wiadomości krajowe.

* Z powiatu łukowskiego, w gubernji siedleckiej, piszą do *Gaz. Han.* pod dniem 16 (28) września. Rok bieżący należy bez kwestji do fenomenalnych. Zima bardzo mroźna, wiosna mokra, lato jej nie ustępowało a i obecnie jesień, jakkolwiek nieco suchsza, nie jest zupełnie pogodna. Pod wpływem tak nieprzyjaznym — nic dziwnego że zbiory nie odpowiedziały nadziejom jakie w nich pokładano. Rezultat tegorocznych zbiorów należeć może (w naszej okolicy) zaledwie do średnich. Chociaż bowiem zbiór kóp, o mało ustępuje zeszłorocznemu zbiorowi, to jednak namłot wiele pozostawia do życzenia, tak co do ilości jak i jakości ziarna. Pszenica korcuje, żyto zaledwie po 5 ćwierci daje i to bardzo złej wagi. Najlepsze i najwcześniej zebrane żyta nie dochodzą 230 fun. wagi netto. Jęczmień w omłocie niewiadomy. Owies wydaje średnio 2 korce z kopy. Gryka prawie zupełnie w naszych stronach chybiła, tak, że zaledwie wysianego ziarna i odsiewu spodziewać się można. Groch mniej niż średni. Ziemniaki zupełnie chybiły i są bez żadnego smaku. Kapusta i inne warzywa mniej jak średnie. Ziemniaki, kapusta, groch i gryka, są to główne artykuły żywności klasy włościańskiej, brak zaś ich spowodował, że ceny zboża podnoszą się statecznie. Siana w ogóle u nas źle sprzątnięte i nie wszystko; do dziś można widzieć, stojące nietylko potrawy ale i stare siano, które włościanie sprzątają za trzeciak (to jest włościanin kosi, grabi swoim kosztem i bierze z tego jedną, a dwór 2 kopki); przyczyną tego opóźnienia siana były deszcze. Siewy żyta zdążają ku końcowi, a siew pszenicy dopiero się zaczyna. Wszystkie te siewy odbywają się w niezupełnie doprawną rolę i późno. Robotnika mieliśmy w tym roku skorszego do pracy jak w roku zeszłym. Przyczyną opóźnienia był stan pogody. Do kosy płacono od 30—35 kop. Żniwakowi kop. 32½. Dominia które miały żołnierzy u roboty, płaciły tym

CÓRKA KAPITANA.

przez Puszkina.
(przekład z rosyjskiego).

Dalszy ciąg; patrz N. 192—199.

Zacząłem tedy przechadzać się ogromnemi krokami po ciasnej mojej izdebce, nareszcie, zatrzymałem się przed Saweliczem i spojrzawszy nań groźnie, zawołałem:

— Nie dość ci, widzę na tem, żem przez ciebie był już jedną nogą w grobie, chcesz jeszcze być przyczyną śmierci mojej matki!

Słowa moje, jak piorun raziły Sawelicza.

— Paniczu złoty! zawołał on na wpół z płaczem. I tyż-to mnie obwiniasz? Ja-ż to jestem przyczyną twej rany! Bóg mi świadkiem, żem biegł własną piersią zasłonić cię od szpady Aleksego Iwanowicza! Nie zdążyłem, bom za stary. Ale przez Boga! cóżem ja twojej matce uczynił?

— Co? odpowiedziałem. A któż cię prosił, żebyś jej o wszystkiem donosił? Czy pełnisz przy mnie obowiązek szpiega?

— Szpiega! zawołał Sawelicz, zalewając się łzami. Boże-ż Ty mój jedyny! Przeczytaj więc list pana i przekonaj się paniczu, co ja o tobie im donoszę.

Powiedziawszy to, wyjął z kieszeni list, treści następującej:

„Nie wstyd-że ci, stary psie, że nie zważając na surowe moje polecenia, nic nie doniosłeś o synu moim Piotrze Andrzejewiczu, i że dopiero od obcych ludzi dowiedziałem się o jego sprawkach. Tak że to wypełniasz swoje obowiązki i wolę twego pana? Za ukrywanie prawdy, będziesz mi, stary psie, na wsi świnie pasał. Skoro ten list odbierzesz, natychmiast mi donieś o jego zdrowiu, bo podobno już ma się lepiej; — donieś mi zaraz także, w jakie miejsce został raniony i czy rana już zagojona dobrze."

Oczywiście Sawelicz był niewinny, słusznie przeto czuł się obrażonym, za moje względem niego podejrzenia. Prosiłem ażeby mi przebaczył, lecz zmartwiony starowina ciągle powtarzał:

— Otóż to, czego mi dożyć przyszło! Takich to łask od swoich panów na starość się doczekałem! Zostałem teraz starym psem i świniopasem a jeszcze i sprawcą twojej rany! Nie, Piotrze Andrzejewiczu! Nie ja to, ale ten przeklęty *musje* wszystkiemu winien! On to uczył cię rożnem wywijać i tupać nogami, jak gdyby takie wywijanie i tupanie, mogło kogoś uchronić od złego człowieka! I potrzebaż było na to sprowadzać jakiegoś *musje* i marnotrawić grosz na takie zbytki!

Kto jednak mógł donieść ojcu o moim pojedynku? Czy jenerał? Lecz ten widocznie, bardzo mało mną się zajmował; wreszcie też, Iwan Kuźmicz nie uważał za konieczne składać mu raportu o tym wypadku... Próżno gubiłem się w domysłach—aż nakoniec podejrzenia moje padły na Szabrina, a były one poniekąd uzasadnione: on jeden bowiem, mógł na tem doniesieniu skorzystać. Przewidywał zapewne, że będę musiał opuścić twierdzę i zerwać stosunki z całą rodziną komendanta.

Poszedłem do Marji Iwanówny, ażeby uwiadomić ją o wszystkiem. Zastałem Maszę na ganku— gdzie wyszła na moje spotkanie.

— Co panu jest? zawołała, spojrzawszy na mnie — zbladłeś pan okropnie!

— Wszystko się skończyło! odrzekłem, podając jej list od mego ojca.

Nagła bladość pokryła lica Maszy. Drżącą ręką zwróciła mi list i rzekła:

— Już takie snadź, moje przeznaczenie... Rodzina twoja nie chce mnie przyjąć za swoją. Dziej się wola nieba! Bóg wie najlepiej czego komu potrzeba... Nie sprzeciwiajmy się jego woli! Bądź więc szczęśliwy Piotrze Andrzejewiczu .. Zapomnij o mnie... i...

— O! za nic w świecie! — zawołałem, nie pozwalając jej skończyć. Kochasz mnie,—jam na wszystko gotów. Rzućmy się do nóg twoim rodzicom—to ludzie z sercem, oni nas pobłogosławią, pójdziemy do ołtarza... a potem... z czasem, przebłagamy mojego ojca. Matka będzie za nami i... pewny jestem, że kiedyś uzyskamy jego przebaczenie...

— Nie, Piotrze Andrzejewiczu,—odrzekła Masza, ja za ciebie nie pójdę, bez błogosławieństwa twoich rodziców;— bez ich błogosławieństwa nie będziemy szczęśliwi. Nie sprzeciwiajmy się woli Boga—ty... znajdziesz sobie inną, pokochasz ją, a ja, ja... za was oboje...

Łkanie przerwało jej mowę i odeszła — zostawiwszy mnie samego.

Chciałem za nią pobiedz, lecz nie będąc w stanie zapanować nad gwałtownem wzruszeniem jakie mną miotało, ani utrzymać łez cisnących się do oczu, spiesznie udałem się do domu.

Siedziałem pogrążony w głębokiej zadumie, gdy Sawelicz nadszedł i przerwał moje rozmyślania.

— Oto, panie, rzekł, podając mi zapisany papier, masz dowód czy jestem szpiegiem i czy chciałem pomiędzy ojcem i synem zaprowadzać waśnie.

Wziąłem papier z rąk starca. Była to jego odpowiedź na list mojego ojca, i brzmiała następnie:

„Andrzeju Piotrowiczu, panie i ojcze nasz miłościwy!

Łaskawe pismo pana, w którem raczysz się gniewać na mnie, niewolnika twego, za to, iż nie spełniam pańskich rozkazów, otrzymałem; — Jam nie stary pies, ale wierny wasz sługa; słucham rozkazów moich panów i wiernie im służąc, doczekałem siwych włosów. O ranie Piotra Andrzejewicza nic nie pisałem, nie chcąc państwa moich trwożyć naprożno, a słyszę że i tak już, matka nasza, Eudoksja Wasiljewna, ze strachu zachorowała i za nią modlić się będę. Piotr Andrzejewicz raniony był pod prawe ramię, w piersi, głęboko na półtora werszka, pod samym obojczykiem, i leżał u komendanta, dokądeśmy go przynieśli, a leczył go cyrulik tutejszy, Stefan Paramonow. Teraz, już Piotr Andrzejewicz zdrów, Bogu dzięki, a i najlepszy z niego młodzieniec. Starszyzna, o ile słyszę, bardzo jest z niego zadowolona, a Wasilisa Jegorówna, uważa go za własnego syna. A że miał taki wypadek, to nic dziwnego, bo wszakże koń ma cztery nogi, a potknie się czasem. Jeżeli pan chce żebym mu świnie pasał, to i w tem wola pańska święta. Teraz, do nóg upadam.

Wierny sługa
Archipa Sawelicz."

Styl listu poczciwego staruszka, nieco mnie rozśmieszył. Sam na odpowiedź ojcu, zebrać się jeszcze nie mogłem, a list Sawelicza wydał mi się dostatecznym do uspokojenia matki.

Od tej chwili zmieniło się moje położenie.

Marja Iwanówna wcale prawie nie mówiła ze mną, i starała się unikać mego towarzystwa. Zwolna, przyzwyczajałem się do samotności. Wasilisa Jegorówna gniewała się na mnie z początku, lecz widząc, że na upór nie ma lekarstwa, dała mi pokój. Z Iwanem Kuźmiczem widywałem się wtedy tylko, gdy służba wymagała. Z Szabrinem rzadko się spotykałem, tem bardziej, iż zauważyłem jakąś w nim niechęć, co mnie utwierdzało w powziętych względem niego podejrzeniach. Życie wydało mi się nieznośnem! Bezczynność i samotność, wyrodziły z czasem, jakiś rodzaj melancholji, a miłość dla Maszy w samotności, zamiast osłabnąć, wzra-

po kop. 40, a licząc z wódką wypadnie kop. 45: robotnik to dobry do pracy ciężkiej, którą wykonywać musi powolniej, lecz za drogi do żniwa. Pod względem handlu, okolica łukowska należy do najbiedniejszych w kraju; jedyny punkt dobrego zbytu, Warszawa. Szczęśliwy ten kto może tak uregulować swoje finanse, ażeby nie potrzebował naprzód sprzedawać. W kilku sąsiednich miasteczkach i osadach, jak Żelechów, Łuków, Stoczek i Adamów, niema ani jednego tak nazwanego kupca; są tu tylko kramarze, z których każdy mając kilkaset lub parę tysięcy rubli, prowadzi handel na swoją rękę, i to co dziś kupi jutro sprzedaje, dla tego też i wszystkie tranzakcje na późniejszą odstawę są ruiną dla sprzedającego. Na dostawę w końcu października i początkach listopada, dają w tych stronach z dostawą do kolei stacji Łuków za parę, to jest: korzec pszenicy wagi fun. 242 netto i żyta wagi 232 fun. netto, z zastrzeżeniem aby była sucha, czysta i bez śnieci, po rs. 11 kop. 25; kupujących jest wielu.

—

* Czytamy w *Gaz. Kielec.*: W gorzelnictwie z powodu nieurodzaju w r. b. kartofli przepowiadają stagnację, a jak w naszych stronach, wiele gorzelni ma być zupełnie nieczynnych. Pożądaną byłoby rzeczą, aby właściciele gorzelni wcześniej pomyśleli o zamianie takowych na browary, a wyrób piwa stanowićby mógł korzystny dla nich interes. Byle postarano się dobre piwo wyrabiać, z którem w tych czasach trudno się spotkać.

—

* Donoszą nam z Wielunia, że w dniu 2 (14) września r. b., przybyły do tego miasta szybkobieg Bronisław Chrzanowski, dał pierwsze przedstawienie w ogrodzie publicznym, na korzyść zakładów dobroczynnych rządowych powiatu wieluńskiego. Ze sprzedanych biletów na takowe przedstawienie, wpłynęło do kasy rady opiekuńczej powiatowej rsr. 19 kop. 50, którym obrót dany został następujący: 1) na korzyść szpitala wieluńskiego św. Ducha rsr. 10; 2) na korzyść domu ochrony dla dzieci w Wieluniu rsr. 7 kop. 50; 3) reszta zaś rs. 2 wydana biednym starcom domu przytułku przy szpitalu wieluńskim,—razem rsr. 19 kop. 50.

Z innych gubernij.

* **Oświecenie publiczne.** Helsingforski korespondent dziennika *St. Petersb. Wiedom.* pisze o ruskiem helsingforskiem gimnazjum: Gimnazjum to zostało otwarte nie ma temu roku i ma przeszłości dopiero jedno półrocze; wiadomo także, że zawdzięcza swe powstanie głównie usiłowaniom tutejszego jenerał-gubernatora, hrabiego Adlerberga i bezpośrednio jemu podlega. Chociaż istnieje nie cały rok, potrafiło już jednak zarekomendować się z najlepszej strony. Zdarzyło mi się słyszyć od finladczyków, ludzi w tym względzie kompetentnych, że baron Koten, wice-prezydent tutejszego uniwersytetu, któremu także podlegają wszystkie zakłady naukowe kraju, nadzwyczajnie chwali stanowisko naukowe w gimnazjum. W upłynionym półroczu często odwiedzał go, przesiadywał całe lekcje i prowadził długie rozmowy z nauczycielami. Obznajmiwszy się w tak gruntowny sposób, tak ze składem nauczycieli, jak i z biegiem nauki, następnie stawiał nasze gimnazjum za przykład finlandzkim zakładom naukowym, tak, że z gimnazjum tawasthustskiego przyjeżdżał nauczyciel, w specjalnym celu obznajmienia się z istniejącemi w naszem gimnazjum metodami wykładu. Rzeczywiście, można tu usłyszyć o ruskiem gimnazjum ze wszech stron najpochlebniejsze pochwały. Nazwiska wielu nauczycieli znane są i w naszej literaturze. Po tem wszystkiem łatwo zrozumieć, że helsingforgskie ruskie gimnazjum, z świetnym składem nauczycieli, doskonałem stanowiskiem naukowem, ma wielkie znaczenie w duchu zapoznania finlandczyków z poziomem naszego rozwoju. Dotąd finlandczycy mało znali rosjan. W tym duchu helsingforskie ruskie gimnazjum niczem nie da się zastąpić.

* Tambowski korespondent dziennika *Golos* podaje niektóre szczegóły o tamecznym instytucie nauczycieli. Instytut ten dla przysposobienia nauczycieli ludowych, założony został z procentów od 250,000 rub. ofiarowanych przez tambowskiego właściciela ziemskiego, Emanuela Dymitrowicza Naryszkina, na pamiątkę zmarłej jego małżonki, od imienia której nazywa się „Jekaterinińskim." Własny gmach dla instytutu został przezeń nabyty od szlachty miejscowej za 25,000 rub. W zeszłym roku, przy otwarciu instytutu przyjęto 13 osób. Z nich obecnie pozostaje tylko 9. Przyjęci byli wyłącznie sami uczniowie duchownych szkół i seminarjów, którzy z nich wyszli przed ukończeniem kursu, z powodu niezdolności lub innych przyczyn. Inne osoby pragnące wejść do instytutu, natenczas się nie stawiły. W bieżącym roku w instytucie nie można było sobie dać rady z pragnącymi wejść i byli pragnący uczyć się, nie dla nabycia godności nauczyciela ludowego, ale dla nabycia, nie rozległego lecz zasadniczego i dostatecznego dla średnich klas społeczeństwa wykształcenia. Obecnie w pierwszej klasie jest 43 uczniów. Z nich 13 stypendystów, ziemstwa i 2 wolnych słuchaczy. Połowę uczniów blizko stanowią dzieci włościan, pozostałych — dzieci urzędników i duchowieństwa. Pomiędzy nimi jest kilku najlepszych uczniów ze szkół powiatowych. Gdyby świadectwo z ukończenia kursu w instytucie nadawało choć takie prawa jak świadectwo ze szkół powiatowych, do wstąpienia do służby rządowej, to w instytucie byłoby kilkaset uczniów. Instytut, w obecnym swym lokalu może przyjąć nie jedną setkę; byliby pragnący, a miejsce znalazłoby się dla wszystkich. Obszedłem cały gmach, który teraz dopiero urządza się ostatecznie i opiszę wam zewnętrzną jego stronę taką, jaką ją widziałem. W bibliotece instytutu w jeden rok zebrano prawie wszystko co jest najlepszego w naszej pedagogicznej literaturze. Pomoce dla nauczycieli w różnych działach, są nader bogate. Są bardzo drogie dzieła jeograficzne i historyczne atlasy. Są pomoce do nauczania dotykalnym sposobem, prześliczny stereoskop z mnóstwem rycin dotyczących historji i jeografji, albumy, warsztaty z piłami, felloplastyki; jednem słowem, instytut posiada bogate pomoce do wykładu, chociaż istnieje dopiero rok. Jest tu nawet osobny gabinet pomocy naukowych do wykładu dotykalną metodą w szkole elementarnej i instrumenta sprowadzone z głównego obserwatorjum fizycznego do obserwacij meteorologicznych, które robią sami uczniowie, pod kierunkiem nauczyciela. Nie możliwem jest opisanie wszystkich przedmiotów — jest to cała wystawa pedagogiczna. Gabinet fizyczny, chociaż jest nie bogaty pod względem naukowym, ale bardzo dobrze jest zastosowany, do rozmiarów, w jakich tu jest przechodzona fizyka. Są tu wszystkie przyrządy do robienia doświadczeń, niezbędnych dla przyszłych nauczycieli wiejskich. Gabinet historji naturalnej zaopatrzony jest we wszystkie niezbędne przedmioty. Wszyscy uczniowie zajmują się introligatorstwem, [illegible] dla przyszłych nauczycieli wiejskich prawie jest nie[illegible]em. Muzyki uczą się tylko pragnący, dla których jest royal fortepian i kilka skrzypiec. Z gier szczególniej właściwą jest angielski „cricket," do której urządzony jest w ogrodzie prześliczny placyk. Oprócz tego tamże urządza się kręgielnia.

—

* **Handel i przemysł.** W dodatku do artykułów zamieszczonych w NN. 188, 189 i 190 naszego *Dziennika* podajemy następne szczegóły o produkcji tytoniowj za lata 1865—69, czerpiąc takowe z „*Rocznika Min. Fin*' na r. 1870. Liczba plantacij tytoniu w 34 gubernjach i obwodach (w tej liczbie w gub. stawropolskiej, irkuckiej, obw. wojska dońskiego i bessarabskim) wynosiła: w 1865 r. do 99,531, w 1869 do 121,540, a w ciągu całego pięciolecia do 508,632. Ilość plantacij w rozmaitych gubernjach corocznie zmieniała się; w 180 r. największa ich liczba znajdowała się w gub. połtawskiej (35,523), czernigowskiej (30,383), wołyńskiej (12,132), bessarabskim obwodzie (7,889), irkuckiej (7,796), samarskiej (5,767), tulskiej (4,993) i charkowskiej (4,161); następnie w gub. saratowskiej, tambowskiej, woroneżskiej, podolskiej, taurycklej i chersońskiej było więcej jak po 1,000 plantacij w każdej w gubernjach penzeńskiej, riazańskiej, kurskiej, mińsiej i symbirskiej—od 677 do 968 plantacij, a od 100 do 500 plantacij było w gub. kijowskiej, jekaterynosławskiej, stawropolskiej i niższonowogorodzkiej, — w innych zaś gubernjach liczba plantacij była niżej 100 w każdej.

Przestrzeń ziemi pod plantacjami w tychże samych 34 gubernjach wynosiła: w 1865 r. do 32,921 diesiatin, w 1866 r. przeszło $33\frac{1}{2}$ tys. diesiatin, w 1867 r. około $35\frac{1}{2}$ tys. diesiatin; w 1868 r. przeszło $39\frac{1}{2}$ tys. diesiatin, a w 1869 r. przeszło $38\frac{1}{2}$ tys. diesiatin. W tym ostatnim roku ilość diesiatin pod plantacjami tytoniowemi rozdzielała się między gubernje następne: w czernigowskiej—13,645 dies., w połtawskiej—9,100 dies., w samarskiej—5,033 dies., bessarabskim obwodzie—2,691 dies., tulskiej—1,638 i charkowskiej—1,098 dies.; dalej w gubernjach—chersońskiej, wołyńskiej, tambowskiej, taurycklej, podolskiej i woroneżskiej było zasiane tytoniem od 420 do 998 diesiatin, a w gubernjach—jekaterynosławskiej, riazańskiej, saratowskiej, kurskiej, irkuckiej i stawropolskiej—od 400 do 322 dies., w innych zaś gubernjach mniej jak 100 dies. w każdej.

Zebrano tytoniu z tych plantacij: w 1865 r. 1 mil. $840\frac{3}{4}$ tys. pudów; w 1866—1 mil. $868\frac{1}{2}$ tys. pud., w 1867—2 mil. $403\frac{1}{2}$ tys. pud., w 1868—2 mil. 656 tys. pud., a w 1869—2 mil. $515\frac{1}{2}$ tys. pud.

Liczba fabryk tabacznych w 42 gubernjach i obwodach była: w 1865 r.—333, w 1866—343, w 1867—317, w 1868—348 i w 1869—364. Po gubernjach fabryk znajdowało się w 1869 r.: w chersońskiej—37, st.-petersburgskiej—33, taurycklej—27, kijowskiej—26, moskiewskiej—21, podolskiej—20, stawropolskiej—18, wołyńskiej—17, obw. wojska dońskiego—15, orłowskiej i charkowskiej—po 14, tambowskiej—13, bessarabskiego obw.—12, połtawskiej i grodzieńskiej—po 10, woroneżskiej, jekaterynosławskiej i liflandzkiej—po 9, kurskiej—8, saratowskiej—7 i mińskiej—5, w innych zaś gubernjach mniej jak po 5 w każdej. W gubernjach Królestwa Polskiego—22 fabryki, z których w gub. warszawskiej—17, w lubelskiej—3.

Fabryki te wybrały banderol: w 1865 r. na 3 mil. $779\frac{1}{3}$ tys. rub.; w 1866—na 4 mil. $147\frac{1}{3}$ tys. rub.; w 1867—na 4 mil. 391 tys. rub w Cesarstwie i na 1 mil. 54 tys. rub. w Królestwie; w 1868—na 4 mil. $919\frac{1}{4}$ tys. rub. i na 1 mil. $198\frac{3}{5}$ tys. rub., a w 1879 r.—na 5 mil. 169 tys. rub. i na 1 mil. 199 tys. rub.

Rozmaitych zakładów dla sprzedaży tytoniu w pięcioleciu od 1865 r. istniało: *a*) składów głównych dla sprzedaży ruskiego tytoniu liściowego: w 1865 r.—723, w 1866—1,031, w 1867—832, w 1868—880, a w 1869—914; *b*) składów do sprzedaży wszelkiego rodzaju tytoniu: w 1865 r.—177, a w 1869—134; *c*) sklepów: w 1865 r.—4,981, w 1866—4,671, w 1867—3,873, w 1868—3,554, a w 1869—2,974; *d*) sklepików: w 1865 r.—23,931, w 1866—32,387, w 1867—32,793, w 1868—36,244, a w 1869—36,625, i *e*) zakładów dla sprzedaży tytoniu do palenia na miejscu: w 1865 r.—54,954, w 1866—139,962, w 1867—156,798, w 1868—170,474 i w 1869—158,394. Wszystkie te zakłady wykazane są przez nas tylko w gubernjach i obwodach Cesarstwa.

Co się tyczy rezultatów finansowych, to takowe za 4 lecie, od 1866 roku, otrzymano następujące: Na rachunek dochodu tabacznego wniesiono do skarbu w Cesarstwie: *a*) akcyzy od tytoniu—w 1866 r. 4 mil. 144 tys. rub., w 1867 r. 4 m. $393\frac{3}{4}$ t. r., w 1868—4 m. $720\frac{3}{4}$ t. r., a w 1869—5 m. $150\frac{3}{4}$ t. r.; *b*) opłaty za patenta i świadectwa — w 1866 roku 1 m. $36\frac{3}{4}$ t. r., w 1867 — 1 m. 100 t. r., w 1868—1 m. $18\frac{3}{4}$ t. r., a w 1869—1 m. 105 t. r.; *c*) kar i opłat konfiskacyjnych—w 1866 roku $18\frac{3}{4}$ t. r., w 1867—$24\frac{1}{2}$ t. r., w 1868—$11\frac{1}{2}$ t. r., a w 1869—$16\frac{1}{2}$ t. r., razem wniesiono—w 1866 r. 5 m. $199\frac{3}{4}$ t. r., w 1867—5 m. $518\frac{1}{2}$ t. r., w 1868—5,751 t. r., a w 1869—6 m. $272\frac{1}{4}$ t. r.; oprócz tego wniesiono cła od tytoniu wprowadzanego—w 1866 roku 965 t. r., w 1867 — 1 m. $97\frac{1}{4}$ t. r., w 1868 — 1 m. $150\frac{3}{4}$ t. r., w 1869—1 m. $150\frac{1}{2}$ t. r.

* Dnia 16-go września otwarte zostały w St. Petersburgu posiedzenia publiczne „Towarzystwa dla popierania ruskiego przemysłu i handlu". Podczas posiedzenia otrzymano odezwę od rygskiego oddziału Towarzystwa, z zawiadomieniem, że 64 osób, z pomiędzy najznaczniejszych kupców ruskich i przemysłowców miasta Rygi, objawiło życzenie zostania członkami miejscowego oddziału ruskiego handlowo-przemysłowego towarzystwa.

Na posiedzeniu tem roztrząsano raport „Komisji dla rozpatrzenia kwestji co do zbadania drogi morskiej do ujść rzek Ob i Jenisseju". Kwestja ta stawioną została przez członka towarzystwa N. W. Łatkina. Komisja (D. P. Skuratow, M. K. Sidorow, N. W. Łatkin, J. A. Noskow), powzięła konkluzje następujące: *a*) odwołać się do towarzystwa jeograficznego, i wynurzywszy mu spółczucie za objawioną gotowość do zbadania morza Karskiego, oraz ujść rzek Ob i Jenisseju, w celu otwarcia naszemu przemysłowi nowej drogi, oświadczyć, że towarzystwo, ze swej strony, gotowe jest okazać skuteczną pomoc do urzeczywistnienia tego projektu, zwróciwszy się z odezwą do członków Towarzystwa i kupiectwa sybirskiego o urządzenie wypraw rzecznych po rzekach Ob i Jenisseju, nawet Lenie; jakie zaś stąd uzyskają się rezultaty, o tem będzie ciągle komunikować towarzystwu jeograficznemu; *b*) przedstawić ministrowi skarbu całą tę okoliczność do jego uznania i starać się o poparcie tego projekta; *c*) zredagować w tym przedmiocie oddzielny okólnik i rozesłać go tak członkom towarzystwa, jak i kupiectwu wszystkich miast zachodniej i wschodniej Syberji, z prośbą, aby przyjęto w dokonaniu tego dzieła udział energiczny i zakomunikowano komitetowi swe zdanie i przybliżone obliczenie, ile może kosztować wyprawa rzeczna i jaki udział wziąć może kupiectwo sybirskie w wydatkach na te wyprawy. Komitet postanowił wprowadzić w wykonanie wszystkie te projekta.

* W *St. Peterb. Wied.* piszą: W liczbie wiadomych czytelnikom punktów programatu zajęć, mającego się odbyć zjazdu reprezentantów dróg żelaznych ruskich, nader skromnie figuruje kwestja o zniżeniu taryfy na węgiel kamienny. Tymczasem rzecz taprzedstawia się jako nader ważna dla interesów naszego przemysłu kamienno-węglowego. Inicjatywa wytoczenia tej kwestji w obecnym razie przynależy szanownemu prezesowi ruskiego towarzystwa technicznego, księciu Mikołajowi Maksymiljanowiczowi Leuchtenbergskiemu. Przy przedstawieniu Jego Wysokości dziennika komisji przy ruskiem towarzystwie technicznem w kwestji o środkach rozwoju u nas interesu kamienno-węglowego, książę Leuchtenbergski zwrócił szczególną uwagę na konkluzję komisji, wykazującą, że chociaż w obecnym czasie taryfa na przewóz węgla kamiennego już zniżoną została do $^1/_{50}$ kop. od puda i wiorsty, lecz to odnosi się tylko do głównych linij komunikacji relsowych; na odnogach zaś łączących, pobieraną jest opłata dowolna, od 1 do 2 kop., co przy takim tanim produkcie, jak węgiel, stanowi znaczne podwyższenie ceny, przeszkadzające jego zbytowi. Komisja uważała za rzecz zupełnie sprawiedliwą, aby zniżenie taryfy na węgiel kamienny rozszerzone było i na wszystkie gałęzie łączące dróg żelaznych, jeśli przewóz ten uskuteczniać się będzie bez przeładowywania i w tych samych wagonach, w jakich szedł po linjach głównych. Ze swej strony Jego Wysokość najzupełniej podzieliwszy to zdanie komisji, odniósł się do byłego ministra dróg komunikacji, W. A. Bobrińskiego, z prośbą o usunięcie tej niekorzystnej dla przemysłu kamienno-węglowego okoliczności; minister zaś przedstawił tę kwestję do roztrząśnięcia zjazdowi.

* Kijowski korespondent podaje następujące szczegóły o kijowskiej wystawie wiejsko-gospodarczej. Mieści się ona w domu kontraktowym. Codziennie odwiedza ją mnóstwo publiczności. Na dolnem piętrze domu znajdują się narzędzia wiejsko-gospodarcze. Z nich przedewszystkiem uderza w oczy mnóstwo pługów. Takowe są bardzo różnorodne: to żelazne, to półdrewniane, to jedno-lemieszne, to o trzech, czterech i pięciu lemieszach; tu stoją też pługi parokonne; około nich na parę wołów i na sześć wołów, przynajmniej tak jest napisane na przyczepionych karteczkach. Jedne z nich są czeskie, drugie irlandzkie, saskie, szkockie pług-royal. Tych narzędzi jest najwięcej. Jest tu młyn konny z magazynów Kaczyńskiego, i ręczny niewiadomego wystawcy, kierznia, czajnik z hermetyczną pokrywką, maszynka do oczyszczania buraków z łodyg, różnego rodzaju brony, walce, angielskie taczki, dziwnie urządzona umywalnia z mnóstwem potrzebnych i niepotrzebnych szufladek do przyrządów do umywania, metalowy warsztat tokarski kosztujący 845 rub„ kuchnia i t. d. W ogóle oddział ten jest zadawalniający. Z wystawionych tu przedmiotów, godnym uwagi jest siewnik do buraków, odznaczający się zawikłanym mechanizmem. Większa część wystawionych przedmiotów należy do pp. Cichockiego i Kaczyńskiego. Wszystkich przedmiotów w tym oddziale jest 166. Umieszczone są, jak się zdarzyło; tak na lewo naprzykład stoi pług, a przy nim kopaczka, dalej zaś pompa „Kalifornia" z odlewni Donata W drugim oddziale przy samych drzwiach wisi zegar, grający co kwandrans jakąś sztukę; dalej cegła niczem nie różniąca się od zwyczajnej, formy do głów cukru, dalej głowy cukru i t. p., jednem słowem—mnóstwo produktów cukrownictwa. Potem kwiaty różnych rodzajów; pszenica w snopach i ziarnie z plantacij Rzewuskiego, len w łodygach i t. d. W tym oddziale płodów, rzucają się w oczy przedewszystkiem siedmioarszynowe konopie i porządne plastry miodu p. Rossjanowa. Oglądając różnej wielkości dynie, arbuzy, ogórki, buraki i t. d., jakoś nie właściwie wpadają w oczy marmurowe tablice niewiadomego wystawcy i posążki pani Stembeld; są tu także sukna z fabryki Sanguszki, obrazy Pobożego, wosk i świece Bogomołowa i t. d., należące i nienależące do płodów gospodarstwa wiejskiego. W drugim pokoju są skóry, kapelusze kobiece, meble, dywany w różne wzory i pomiędzy innemi uprząż końska.

—

* **Rozmaite wieści.** — W *Birż. Wied.* zamieszczona została korespondencja z Polesia, z której przytaczamy niektóre szczegóły: Ze wszech stron słyszeć się dają wieści zastraszające i smutne. Cholera srożąca się w większych miastach, zaczyna już szerzyć się na prowincji, głównie zaś wz łuż budujących się dróg żelaznych brzesko-smoleńskiej i gralewskiej. Przez cały sierpień panowały we dnie upały, noce zaś były nadzwyczaj chłodne, i chyba dopiero teraz, z nastaniem zimna, cholera zacznie słabnąć. W powiatach prużańskim i brzeskim ukazała się była ospa, nie złośliwa atoli, lecz zwyczajna, co spowodowało, że rozesłano do wszystkich okręgów tych powiatów rozkaz naglący, ażeby przystąpiono do powtórnego szczepienia ospy. W niektórych powiatach gubernij mińskiej i grodzińskiej, ukazała się od lipca zaraza na bydło. W miejscowościach tych bydło pada corocznie od zarazy pochodzącej od bydła przeprowadzanego tamtędy z gubernij południowych na północ i zagranicę. Na domiar tego wszystkiego, całe wsie w powiatach pińskim, kobryńskim, prużańskim i słonimskim zarażone są chorobą syfilistyczną. W powiecie kobryńskim, pomiędzy wsiami Obryżynem i Ułasówką, znajduje się jezioro Odryżyńskie, mające 15 wiorst obwodu. Corocznie w końcu maja i na początku czerwca, podług świadeńtwa mieszkańców miejscowych, powierzchnia wód tego jeziora pokrywa się pleśnią koloru zielonego, po upływie zaś 4 do 5 dni, wraca do zwykłego stanu. W czerwcu roku bieżącego, warstwa tej pleśni była grubsza, następnie zaś po upływie tygodnia, woda przybrała na pięć godzin kolor popielaty, poczem zaczęły ukazywać się na powierzchni

---

stała gwałtownie. Straciłem też zupełnie chęć do literatury, i całkiem na duchu upadłem. Były chwile, w których obawiałem się, czy zmysłów nie stracę. Była to w mojem życiu epoka, w której mogłem był zostać rozpustnikiem nawet — lecz wtedy właśnie, nieprzewidziane okoliczności, mające wpływ na całe moje życie, zupełnie stan mojej duszy zmieniły.

VI.

Nim przystąpię do opowiadania nadzwyczajnych wypadków, których byłem świadkiem, wypada mi przedewszystkiem rzucić okiem na położenie, w jakiem znajdowała się Orenburgska gubernja w końcu 1773 roku.

Ta rozległa i hojnie od natury uposażona strona, zamieszkaną była przez ludy na pół dzikie, które niedawno dopiero przyznały nad sobą panowanie Monarchów Rosyjskich. Ażeby utrzymać w karbach posłuszeństwa te plemiona, nie przywykłe do żadnych praw i do życia państwowego, buntujących się nieustannie—koniecznem było zaprowadzenie ciągłej nad niemi baczności. W tym celu, w miejscach odpowiednich, pozakładano twierdze i osiedlono w nich kozaków z nad brzegów Jaiki. Lecz jaiccy kozacy, mający czuwać nad spokojnością i bezpieczeństwem tego kraju, od pewnego czasu sami stali się dla rządu niebezpiecznym żywiołem. W roku 1772, w głównem ich miasteczku wybuchło powstanie, spowodowane w części zbyt surowem obchodzeniem się z niemi przez jenerał-majora Traubenberga, który chciał koniecznie przyprowadzić te wojska do zupełnego posłuszeństwa. Następstwem tego, było okrutne, barbarzyńskie zabójstwo Traubenberga, samowolna zmiana zarządu i nakoniec uśmierzenie buntu, przy pomocy kartaczy i kar surowych.

Wszystko to miało miejsce na jakiś czas przed przybyciem mojem do Biłgorskiej twierdzy. Wówczas, zdawało się, że już wszystko ucichło; władze zbyt lekkomyślnie zaufały świeżo uśmierzonym buntownikom, którzy w głębi duszy ukrywali nieprzyjazne zamiary i czekali tylko lada okazji, ażeby wybuchnąć na nowo.

Po daniu czytelnikom takiego obrazu położenia kraju który zamieszkiwałem—mogę już przystąpić do dalszego opowiadania.

Pewnego wieczoru (było to na początku października 1773 r.) siedziałem w domu sam jeden, przysłuchując się szumowi jesiennego wiatru i wpatrując się w chmury przelatujące po księżycu, gdy wtem, zawezwano mnie, ażebym udał się do komendanta, dokąd też pośpieszyłem natychmiast.

U komendanta zastałem już Szabrina, Iwana Ignatjewicza i urjadnika kozackiego. Wasilisy Jegorówny ani Marji Iwanowny, w pokoju nie było.

Iwan Kuzmicz miał minę bardzo zafrasowaną—Wbrew zwyczajowi, zamknął on drzwi szczelnie, potem wezwał nas wszystkich zasiąść, z wyjątkiem uradnika, stojącego przy drzwiach, a wyjąwszy z kieszeni jakiś papier, rzekł:

— Panowie oficerowie! Jest tu ważna nowina! Słuchajcie, co mi jenerał pisze.

Włożył okulary i czytał co następuje:

„Do Komendanta Biłgorskiej twierdzy
kapitana Mironowa.

Sekretne."

„Donoszę wam, iż zbiegły z więzienia doński kozak i roskolnik, Emiljan Puhaczew, popełnił niesłychaną zbrodnię: Pod imieniem nieboszczyka cesarza, Piotra III zebrał bandę rozbójników, a zrobiwszy bunt w Jaickich siołach, zdobył i zburzył kilka twierdz, szerząc wszędzie grabieże i spusztoszenie. Z tej to przyczyny, po otrzymaniu niniejszej odezwy, polecam ci, panie kapitanie przedsięwziąść odpowiednie środki, w celu zabezpieczenia się od tego zbrodniarza i samozwańca, a nawet wrazie gdyby on napadł na twierdzę, zostającą pod twoją komendą, do odparcia go i pokonania."

— Przedsięwziąść odpowiednie środki! rzekł komendant, zdejmując okulary i składając papier. Łatwo to powiedzieć! Rózbójnik ten ma pewno dosyć ludzi, a u nas wszystkiego stu trzydziestu żołnierzy, oprócz kozaków, na których nie ma co liczyć zgoła.—Co jednakże ciebie Maksymiczu, wcale się nie tyczy. (Urjadnik się uśmiechnął)

No, panowie oficerowie! mówił dalej komendant. Trudna rada! trzeba będzie porozstawiać warty i zaprowadzić straż nocną, a wrazie napadu, zamykajcie bramy i w imię Boże wychodźcie z wojskiem na spotkanie wroga. A ty, Maksymiczu, na twoich kozaków miej dobre oko! Trzeba też będzie także, dobrze opatrzyć armatę i wyczyścić ją porządnie. Nadewszystko zaś, zachować tajemnicę, żeby nikt w twierdzy o tem co nam grozi, wcześniej się nie dowiedział.

Po otrzymaniu takich rozkazów, od Iwana Kuźmicza, rozeszliśmy się wszyscy.

Ponieważ Szabrin, szedł jakiś czas, w jedną ze mną stronę, rozmawialiśmy o tak niespodziewanych wypadkach.

— Cóż myślisz o tem? zapytałem go wreszcie; i na czem się to wszystko skończy?

— Bóg to raczy wiedzieć — odpowiedział: Zobaczymy. Dotąd, nic jeszcze wielkiego nie ma. Gdyby zaś...

Tu przestał dalej mówić, zamyślił się i zaczął nucić jakąś piosnkę francuzką.

Pomimo ścisłego zachowania tajemnicy, wieść o zjawieniu się Puhaczewa rozniosła się wkrótce po całej twierdzy. Iwan Kuźmicz, szanował wprawdzie bardzo swoją małżonkę, jednakże za nic w świecie nie byłby wyjawił, przed nią nawet, tajemnicy służbowej. Po otrzymaniu odezwy od jenerała, udało mu się zręcznie wyprowadzić w pole Wasilisę Jegorownę, której powiedział, że ojciec Herasim otrzymał jakieś wiadomości o cudach, których nie chce nikomu wyjawić. Rozumie się, że rozciekawiona srodze Wasilisa Jegorówna, zaraz poszła odwiedzić popadję, dokąd, za poradą Iwana Kuźmicza, zabrała także z sobą Marję Iwanównę.

Iwan Kuźmicz, zostawszy się sam na gospodarstwie, zaraz po nas posłał, a Pałaszkę zamknął do spiżarni, żeby nie podsłuchiwała.

Wasilisa Jegorówna wróciła do domu, nie dowiedziawszy się nic od popàdji, lecz za to, powzięła wiadomość, że Pałaszka siedziała pod kluczem i że u Iwana Kuźmicza było jakieś zebranie. Widząc tedy, iż mąż zażartował z niej sobie, zarzuciła go pytaniami, na które Iwan Kuźmicz już był przygotowany, a przeto bez najmniejszego pomięszania, śmiało odpowiedział swojej połowicy:

— Bo widzisz, kochanie, babom się zachciało palić w piecach słomą, a że z tego mógł stać się wypadek, więc surowo im przykazałem, aby nie paliły słomą, lecz tylko mchem i chrustem.

— A dla czego Pałaszka siedziała zamknięta? zagadnęła kapitanowa. Za co biedna dziewczyna pokutowała tak długo?

Na to pytanie, Iwan Kuźmicz nie był wcale przygotowany; zmieszał się więc i wyjąkał coś, wcale nie do rzeczy nawet.

Wasilisa Jegorówna, dostrzegłszy w tem wszystkiem jakieś krętactwo męża, udała że poprzestaje na takiej odpowiedzi i zwróciwszy mowę na inny przedmiot, poczęła prawić o solonych ogórkach, które Akulina Pamfilówna, umiała wybornie kwasić. Jednakże rozciekawiona kobiecina, przejęta też niepokojem, przez całą noc oka nie zmrużyła. Przywykłej do zupełnej uległoś

jeziora ryby śnięte w ogromnej liczbie, szerząc w powietrzu miazmata zabójcze. Przerażeni mieszkańcy zawiadomili o tem policję, która po przybyciu na miejsce, zakopała w ziemi około 500 pudów ryb śniętych. Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że ci wszyscy, którzy byli tak nieostrożnymi, iż kąpali się potem w tem jeziorze, podostawali na ciele wrzodzianek i strupów złośliwego charakteru. — Ceny zboża nie wysokie i nie jest ono poszukiwane. Za pud żyta płacą 45 kop. Zboże i inne produkta rolnictwa sprzedawane są głównie do Pińska, zkąd odstawiane są zagranicę, mianowicie do Prus. Handel hurtowy zbożem znajduje się w rękach kilku żydów-spekulantów, którzy ustanawiają ceny podług swego uznania. Kraj ten nie słynął nigdy z urodzajów zboża, obecnie zaś mniej jeszcze niż dawniej. Jedna z przyczyn małej produkcyjności w tym kraju leży w braku racjonalnego postępu w gospodarstwie i w uprawie ziemi. Wiadomości agronomiczne właścicieli dóbr są po większej części bardzo ograniczone. Na Polesiu jest jeden tylko właściciel dóbr, Skirmunt, jeden z najbogatszych w kraju Zachodnim, u którego gospodarstwo jest względnie wzorowe. W ciągu kilku lat zdołał on doprowadzić swoje dobra do takiego stanu, że przynoszą one daleko znaczniejsze dochody, niż za czasów prawa poddańczego. Oprócz tego zaprowadził on u siebie, w ciągu 15 do 20 lat, fabryki sukna i cukrownię, sumiennem zaś i racjonalnem prowadzeniem swoich operacij przemysłowych, zyskał zaufanie powszechne i kredyt. Czynność jego oddziaływa i na ludność okoliczną. Po wsiach sąsiednich zmniejsza się z każdym rokiem liczba starych chałup kurnych, w miejsce zaś ich budowane są nowe, białe domki, świadczące o większej zamożności ludu. We wsi Porieczje (w powiecie pińskim), w której mieszka p. Skirmunt, włościanie zbudowali w ciągu ostatnich 5 lat nową cerkiew, szkołę, dom dla zarządu gminnego, obecnie zaś buduje się tam szpital, przy którym znajduje się zdolny felczer.

* Rada riazańskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego podaje następujące sprawozdanie o obejrzanej przez nią i wypróbowanej żniwiarce Johnsona, nabytej przez jednego z członków tego towarzystwa. Dla wprowadzenia tej żniwiarki w ruch, używa się para dobrych koni; w ciągu roboczego dnia, t. j. 12 u godzin, przy jednym robotniku, żniwiarka kładzie z łatwością 4 diesiatiny żyta lub 5 diesiatin owsa. Żęcie odbywa się w koło, równo i bez najmniejszej straty w ziarnie, albowiem pięć grabi ułożonych regularnie, opuszcza się stopniowo na kłosy, bez rozmachu ani wstrząśnienia, nóż zaś tnie zboże jednostajnie. Następnie zboże ścięte wyrzucane jest z platformy żniwiarki i układane w prostej linji w garście regularne. Ażeby podążyć z wiązaniem tych garści w snopy, potrzeba mieć na 4 diesiatiny żyta 12 kobiet, na 5 zaś diesiatin owsa 10 kobiet. Maszyna ta, prostotą swej konstrukcji i dokładnością swoich czynności, przewyższa wszystkie żniwiarki, jakie używane były dotąd w gospodarstwie; lecz wymaga ona troskliwości ze strony mechanika lub porządnego kowala, dla natychmiastowej naprawy mogących przytrafić się nieznacznych uszkodzeń, które zresztą są nieuniknione. Rada towarzystwa obecną była na próbie tej żniwiarki siódmego dnia po wprowadzeniu jej w ruch, t. j. gdy zdołała ona już zżąć 24 diesiatiny żyta, i przez cały ten czas nie ulegała ona najmniejszemu uszkodzeniu. Zapłacono w Moskwie za tę maszynę 330 rsr., z odstawą zaś do Gorodiszcz kosztuje ona 350 rsr. Rada towarzystwa, przekonawszy się z doświadczenia o niezawodnej wyższości żniwiarki Johnsona nad innemi, poczytała sobie za obowiązek zalecić ją riazańskim właścicielom dóbr, przyczem zawiadomiła, że ci, którzy chcą poznać tę maszynę, mogą ją widzieć w ruchu podczas żniw przyszłorocznych, pod Riazaniem, w folwarku prezesa towarzystwa, F. M. Riumina, o czem podanem zostanie w swoim czasie do wiadomości osób interesowanych, oraz że mający chęć nabycia żniwiarek Johnsona, mogą udawać się do Moskwy, na ulicę Miaśnicką, do braci Butenop, lub na Trzecią-Mieszczańską, w domu Timofiejewskiego, do konsula amerykańskiego Jounga. Jedyny atoli środek zwiększenia liczby nabywców tej żniwiarki zależy, zdaniem rady towarzystwa, na obniżeniu jej ceny, w przeciwnym bowiem razie będzie ona przystępną dla niewielu. Pożądanem jest także, ażeby przy ekspedjowaniu tej żniwiarki, dołączane były koniecznie niektóre jej części na zapas, na przypadek uszkodzenia, dla uniknienia zwłoki w robocie, i ażeby mechanik, który odstawia na miejsce żniwiarkę rozebraną, był dobrze obeznany na praktyce ze składaniem takowej i z jej użyciem, tak, ażeby mógł objaśnić wszystko, czego wymagać będzie ona na przyszłość. (*Gon. Urzęd.*)

* Korespondent miejscowy gazety *Goniec Żydów ruskich* („Вѣстникъ Рус. Евреевъ") opowiada, że rabin mohilewski K. zwołuje do siebie z początkiem każdego półrocza wszystkich mełamedów i żąda, ażeby każdy z nich trzymał osobnego nauczyciela dla nauki języka ruskiego, i że nie poprzestając na tem żądaniu, odbywa co miesiąc inspekcje każdej szkoły żydowskie i egzaminuje każdego ucznia. Ztąd pochodzi, że w Mohilewie, częściej niż w innych miastach zaludnionych przez żydów, można spotkać dzieci mówiące z łatwością po rusku i poświęcające czas nauce tego języka. Nie mały także wpływ wywierają na młodzież żydowską kazania rabina K., miewane często przez niego w języku ruskim. Kazania te odznaczają się jasnością, budzą patrjotyzm i zamiłowanie w języku ruskim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* W korespondencji z Paryża do *Ind. bel.* pod d. 1-m b. m. czytamy: Kurjer gabinetowy przybył z instrukcjami dla p. Arnim, i dziś rano skutkiem tego będzie miało miejsce stanowcze posiedzenie co do kwestji alzackiej. W ciągu dnia, otrzymano depeszę z Wersalu, że wszystkie trudności usunięte zostały. Wiadomość ta przybyła w samą porę, ponieważ powolność tych układów wywołała smutne przewidywania i dała pole do gadania pessymistom. Posuwają się nawet do utrzymywania, że projekt traktatu pozostanie niezmieniony i statu quo utrzymane będzie. Według depeszy z Wersalu, przypuszczając nawet, iż jest nieco optymistyczną, trudno przypuszczać, aby trudności długo potrwać miały. *Siècle* dzisiejszy podaje dosyć ważną wiadomość, że oficerowie bonapartystowscy na obiedzie, który miał miejsce w Satory, wnosili toasty na cześć Napoleona III. Wiadomość ta jednakże nie jest nowiną, gdyż wiadomo, że w sztabach głównych cesarstwo ma wielką popularność, lecz niema armji bez żołnierzy, a żołnierze, którym się głównie dały we znaki cierpienia ostatniej wojny, nie zechcą wstępować w ślady swoich dowódców i podzielać ich ambicję i mającą pewien interes na celu.

* Inny korespondent pod tąż datą pisze: Prezydent rzeczypospolitej, telegrafował do Bismarcka, z przedstawieniem nowych warunków kwestji alzackiej. Widocznem jestwięc, że skutkiem zmian wprowadzonych, Thiers zupełnie zmienia projekt przyjęty przez zgromadzenie, przez co przyjmuje na siebie wielką odpowiedzialność, lecz jest patrjotą, kocha swój kraj i dla tego też myśl o ewakuacji sześciu departamentów popycha go naprzód w rozpoczętych negocjacjach. Dla tego też, jeśli i Bismarck przyjmuje propozycję, czyni się odpowiedzialnym za tę nową decyzję. Rada ministrów zbierze się jutro. Bardzo być może, iż otrzymano już odpowiedź Bismarcka, i w skutek tego obradować będą w celu zawarcia stanowczego traktatu. Lambrecht wziął urlop kilkodniowy z powodu słabości. Rząd zajmował się kwestją djet urzędników ministerstw, znajdujących się w Wersalu. Po długiej dyskusji postanowiono zredukować do połowy to wynagrodzenie. Zamiast 300 fr. naczelnicy służby i urzędnicy, otrzymywać będą po 150 fr. miesięcznie, a kancelista biurowy po 120 fr. Ważnem jest bezwątpienia zmniejszenie ciężarów budżetu, lecz z innej strony obawiać się należy czy 5 fr. dziennie, zważywszy drożyznę w czasie posiedzeń zgromadzenia, wystarczy urzędnikowi na wydatki, wynikające z przeniesienia się ze stolicy do Wersalu, i czy to za sobą nie pociągnie porzucenia służby. Zgromadzenie zbyt lekkomyślnie postanowiło dalej rezydować w Wersalu, i dobrze nie przewidziało następstw, jakie z tego mogą wyniknąć. Nauka języka niemieckiego jest teraz obowiązującą we wszystkich liceach i kolegjach, od najniższych klas do najwyższych. Było rzeczywiście poniżające dla francuza, kiedy się udawał do obcego kraju i żadnego innego języka, oprócz swego własnego, nie posiadał. Niektóre dzienniki dziwią się, że pewna liczba ministrów powróciła do Paryża, lub też wyraziła chęć powrotu i dodają, że komisja tymczasowa niechętnie to przyjęła i żądała, aby ministrowie wrócili do Wersalu; prawdą jest, że komisja objawiła zdziwienie widząc ministrów stojących w sprzeczności z komisją kaloryferów, lecz prawdą jest i to że w skutku objaśnień ministra spraw wewnętrznych, iż interes kraju tego wymaga, bynajmniej nie upierała się przy swoich żądaniach.

* Paryzki korespondent *Norda* pod d. 1 b. m. pisze: Dzienniki rozmaitych odcieni lewicy, począwszy od takich jak *Avenir national* i *Siècle*, a skończywszy na takich jak *Temps*, podnoszą kwestję amnestji i zniesienia stanu oblężenia; lecz mówią o tem z takiem lekceważeniem, jakby istotnie o potrzebie tego nie były przekonane. *Siècle*, który dał początek tej kampanji, równie, zdaje się szczęśliwej jak wszystkie inne w których udział przyjmował, znalazł szczególniejszy argument do poparcia tego zadania; dzienniki bonapartystowskie, kierując się umiejętną taktyką, postanowiły doradzać rządowi, aby się okazał łagodnym względem uwięzionych; *Siècle* znajduje, że rząd powinien zrozumieć, iż wielki by błąd popełnił zostawiając dłużej ten punkt zdradliwy w rękach swoich przeciwników. Jeden tylko *Temps*, niezmienny w swoich dążeniach, stara się dowieść, że prezydent ma prawo zniesienia stanu oblężenia, i że gdyby nie chciano zgodzić się na amnestję ogólną, to przynajmniej możnaby zrobić wybór pomiędzy więźniami, i wysłać pewną część niespokojnych, którzy zwykle należeli do wszystkich zaburzeń, z winy raczej swego temperamentu a nie z przekonania, a resztę wypuścić na wolność czasową, na zaręczenie. Trudno pojąć jak pisarze poważni, nie spostrzegli się, że to co mówią jest tylko grą wyrazów, która może dobrze na papierze wyglądać, lecz tu jest gorzką ironją, nadewszystko wtedy kiedy idzie o ludzi, których przeszłość i opinja nie pozwoliły im utworzyć sobie stosunków w klasie, w której mogliby znaleźć odpowiedzialnych poręczycieli. Głównym wypadkiem dzisiejszego dnia, jest ukazanie się dziennika *Ordre* p. Duvernois; przyjęcie jakiego doznał ten organ bonapartystowski od głównych dzienników, zasługuje na uwagę. Dzienniki, które próbowały urzeczywistnić przewidywany spisek byłych imperjalistów, jak *Gazette de France* i *Journal des Débats* odzywają się z wielką goryczą. Nieprzychylność ta, tem się objaśnia, że organa te, nie dopuszczają odwołania się do ludu. *Journal de Paris*, *Presse* i *Temps*, reklamują dla nowo przybyłego swobodę, którą same dla siebie zdobyć usiłują.

* *Siècle* powiada: Rada ministrów zebrała się wczoraj pod prezydencją ministra sprawiedliwości Dufaura. Celem narad było położenie żydów zamieszkałych w kolonji algierskiej. Gybernator cywilny Algierji, prezes sądu algierskiego i prokurator jeneralny Kummann byli tam obecni. Czytelnikom wiadomy jest punkt sporny w tej kwestji. Dekretem delegacji z Bordeaux przyznano żydom prawo obywateli francuzkich; następnie minister sprawiedliwości przedstawił zgromadzeniu projekt prawa znoszącego ten dekret. Dziennik *Constitution* sądzi, że w skutek przedstawień reprezentacji ludności algierskiej, rząd cofnie ten projekt prawa. Położenie więc się nie zmieni, i izraelici algierscy korzystać będą z praw im nadanych.

* W *Presse* powiedziano: Od czasu przybycia do Wersalu wice-admirała Gueydun, jenerałnego gubernatora Algierji, kwestja algierska jest przedmiotem głębokich obrad rządu. W zeszłym tygodniu w tym celu odbyło się kilka rad ministrów, pod prezydencją Thiersa. Deputowani z Algierji przyjmują udział w tych obradach, na których objaśnienia p. Gueydon, i opinje udzielone przez niego co do organizacji Algierji, wywarły znakomity wpływ. Prezes sądu algierskiego i prokurator jeneralny także się znajdowali na tych posiedzeniach. Zaprowadzenie zarządu cywilnego stanowczo zostało przyjęte. Zniesienie biur arabskich, środki przyjęte w celu zasekwestrowania dóbr należących do przyjmujących udział w powstaniu, organizacja własności krajowej, zniesienie podwójnego terytorjum, cywilnego i wojskowego, kolejno przechodziły przez dyskusję, i w zasadzie, wszystkie te kwestje rozstrzygnięte zostały. Zatrzymano się tylko nad jedną kwestją, to jest czy wszystkie te reformy mają być przeprowadzone na mocy dekretu, czy też muszą być zatwierdzane przez zgromadzenie. Kwestja ta miała byc roztrząśnięta na specjalnem zebraniu u ministra sprawiedliwości Dufaura.

* W *Patrie* czytamy: Od kilku dni rozpuszczają w Paryżu pogłoskę, noszącą na sobie cechę wielkiej niechęci dla rządu, którą starają się rozpowszechnić. Utrzymują, że przenoszenie wojska z jednych punktów na drugie, pochodzi z obawy, iż dostrzeżono rodzącą się kollizję pomiędzy rozmaitemi korpusami armji. Jesteśmy upoważnieni do najformalniejszego zaprzeczenia tej pogłosce i do oświadczenia, że w armji nigdy większa zgoda nie panowała, jak obecnie. Ruchy wojsk, dokonywające się teraz, są bardzo naturalne i wynikają z konieczności przeniesienia korpusów stojących w namiotach, i — potrzeb niektórych garnizonów. Cała gwardja republikańska znajduje się obecnie w Paryżu. W sobotę 80-go września, ostatni bataljon i dwa szwadrony legjonów, które stały w Wersalu, weszły do stolicy, ze sztabem głównym, o godz. 2-ej po południu. Formują one teraz cały oddział z czterech bataljonów i z czterech szwadronów. Kawalerja stoi w koszarach Celestin, a piechota w koszarach Prince-Eugene i Nouvelle-Franco. Służbę przy uwięzionych w Satory i przy radach wojennych, pełni żandarmerja ruchoma, utworzona w Wersalu.

* Z *Presse* dowiadujemy się, że w skutek wstawienia się prezesa zgromadzenia, p. Grevy, który pochodzi z dep. Jura, prusacy zaczynają ewakuować ten departament. Codziennie, oddziałami po 25 ludzi, opuszczają Dôle. Bawarczycy, którzy mieli ich zastąpić, nie przyjdą. Najlepszą wskazówką tego jest, że intendentura niemiecka sprzedała wszystkie uprzęgi koni transportowych, a piekarnia otrzymała rozkaz, aby była w pogotowiu dostarczenia chleba dla garnizonu francuzkiego, który wkrótce przybędzie.

---

* W korespondencji z Wiednia z d. 5-go października do *Nordd. A. Z.* czytamy między innemi: Powrót cesarza z manewrów w Węgrzech, przyniósł stronnikom konstytucyjnym nowe rozczarowanie, żywione bowiem dotychczas nadzieje, że ministerstwo Hohenwartha, przynajmniej po powrocie cesarza do stolicy, usuniętem zostanie, okazały się całkiem bezzasadnemi. Tymczasem obiegające wciąż pogłoski o przesileniu ministerjalnem, przynajmniej w części zdają się być usprawiedliwione, albowiem i w sferach urzędowych powiadają, że obsadzenie ministerstw finansów i sprawiedliwości (Holzgethan i Habietinek) przez innych mężów, okazuje się być koniecznem. O ile sądzić można, hr. Hohenwarth chce pozyskać dla rzeczonych posad, jeżeli już nie liberalistów niemieckich, to przynajmniej polityków, trzymających środek, co przy dzisiejszem rozdrażnieniu stronnictw, jest zadaniem nastręczającem nie małe trudności. Sejm czeski, w akcji którego leży właściwie punkt ciężkości dzisiejszego położenia, przekazał prace swe chwilowo wyłącznie komisjom. Dopiero na 4 go b. m. naznaczone zostało plenarne posiedzenie, na którem, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, złożony być miał adres odpowiedzi na reskrypt cesarski. Wybór deputowanych do rady państwa, stronnicy konstytucyjni, jak powiadają, chcą uczynić zależnym od tego, czy w adresie tym przyjętem będzie zastrzeżone w reskrypcie do sejmu stanowisko ministerstwa, lub nie. — *Ung. Lloyd* podaje w przedmiocie warunków ugody szczegóły, według których, jeżeli są uzasadnione, wszelkie dotychczasowe wiadomości o zrobionych czechom ustępstwach, byłyby nadzwyczajnie przesadzonemi. Tak, w doniesieniach do rzeczonego dziennika jest uwydatnionem, że hr. Hohenwarth w samym początku akcji ugodowej miał oświadczyć, iż zwołanie sejmu stanów jest niemożebnem, zresztą nie miało być nigdy mowy o tem na serjo. Autonomja Czech nie będzie rozciągniętą do sądownictwa, lecz ograniczy się na finansach, handlu, oświeceniu publicznem, wydziale wyznań i rolnictwa. Nie będzie utworzonem nigdy ministerstwo czeskie, lecz rozszerzone będą tylko atrybucje namiestnictwa. Nie przyrzeczono również czechom zamianowania ministra krajowego przy dworze cesarskim. Skoro tylko przedstawionym będzie adres sejmu czeskiego, to i na ogłoszenie opracowanego projektu ugody nie długo potrzeba będzie czekać.

---

* W *Ind. bel.* z 3-go b. m. czytamy: Korporacja rybaków, dawała wczoraj zwykły, doroczny bankiet, na którym znajdowała się większa część oficerów przybyłych do Londynu, w celu asystowania na manewrach wojskowych, które miały miejsce w Hamshire. Toasty, jak zwykle w takich razach, były częste. Pułkownik Browring, który odpowiadał na toast armji, oświadczył, że zdaniem oficerów zagranicznych, od których otrzymał poufne zeznania, systemat wojskowy angielski, ma pewne wady. Lecz Anglja powinna mieć wielką obronę w położeniu swojem wyspiarskiem, i czuwać nad tem, aby liczebny brak armji zastąpiony był dobrem wyćwiczeniem żołnierza. Milicja, według niego, nie jest bynajmniej na tej stopie, na jakiej być powinna; kiedy bowiem uznano trzy lata służby czynnej za konieczne dla wyrobienia żołnierza, czegóż więc można się spodziewać po milicji odbywającej ćwiczenia zaledwie 28 dni w ciągu roku. Co do piechoty i kawalerji angielskiej, tym nic nie przeszkadza, aby były doskonałe. Lord mer wniósł toast na cześć oficerów zagranicznych. Margrabia Bassecourt, jenerał brygady w wojsku włoskiem, i Vandersnissen, pułkownik w armji belgijskiej, obadwa, po angielsku, na ten toast odpowiedzieli. Obadwa przyznali, iż wojska angielskie które manewrowały w Aldershott, są znakomite i podziękowali za gościnność jakiej doznali w Anglji.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 2 października.* Począwszy z 1-m października, w Paryżu pobierane będą nowe podatki; od każdego bilardu pobieraną będzie roczna opłata 60 frank., zaś od 15 października pobieranym będzie dodatek w wysokości 10% do cen biletów jazdy na drogach żelaznych, powozami publicznemi i okrętami.

* *Paryż, 2 października.* Wiktor Hugo udał się wczoraj do p. Thiersa z prośbą o złagodzenie kary Rochefortowi, lecz p. Thiers oświadczył, iż uczynić to może tylko komisja ułaskawień, ustanowiona przez zgromadzenie narodowe.

* *Berlin, 3 października.* Według półurzędowych zapewnień *Ajencji Havas*, układy co do niemiecko-francuzkiej konwencji celnej, nie robią żadnego postępu. Thiers nie chce przyjąć propozycij hr. Arnima co do ustanowienia *maximum* wprowadzać się mających do Alzacji i Lotaryngji na miejscowe potrzeby francuzkich wyrobów fabrycznych i postawił własne propozycje.

* *Frankfurt n. M., 2 października.* Podawane przez dzienniki wiadomości o ponownem rozpoczęciu konferencij pokojowych w Frankfurcie ograniczają się już tylko do narad nad szczegółami po największej części charakteru technicznego, prowadzonych ze strony niemieckiej przez hr. Uexküll, a z francuzkiej przez

---

męża, zacnej naszej komendantowej, nie mogło pomieścić się w głowie, iż jest na świecie rzecz tego rodzaju, o którejby mąż powiedziećby jej nie mógł.

Nazajutrz, wracając z cerkwi, spostrzegła Iwana Ignatjewicza wymiatającego z armaty rozmaite śmiecie, kamyki, wióry i szmaty, które tam dziatwa powkładała.

— Coby mogły znaczyć te przygotowania wojenne? myślała sobie kapitanowa; czyby czasem nie obawiano się napadu kirgizów? Ale zkądżeby znów, taką drobnostkę Iwan Kuźmicz przedemną ukrywał?

Postanowiła więc koniecznie zbadać tajemnicę, dręczącą jej ciekawość kobiecą i przywołała do siebie Iwana Ignatjewicza.

Z początku, Wasilisa Jegorówna zaczęła z nim rozmowę ogólną, prawiąc o gospodarstwie i o spodziewanych zbiorach. Sprytna komendantowa, postępując tak, naśladowała doświadczonego inkwirenta, który stojącemu przed sobą winowajcy, zadaje z początku jakieś obojętne ogólnikowe pytania, ażeby następnie, nagłym zwrotem, mógł łatwiej z niego wydobyć zeznanie. Wreszcie, po niejakimś czasie—westchnąwszy ciężko - ozwała się, kiwając głową:

— Co się tu u nas dzieje! Wielki Boże! Co to z tego będzie?

— Eh, mateczko! odrzekł, schwytany na razie, Iwan Ignatjewicz. Z łaski Boga, mamy żołnierzy dosyć, prochu mnóstwo a i armatę nawet już wyczyściłem; zobaczysz, że pobijem Puhaczewa. Da Bóg, wszystko dobrze będzie!

— Cóż to za jeden, ten Puhaczew? zapytała komendantowa.

Teraz dopiero, szanowny Iwan Ignatjewicz sgostrzegł, że się wygadał; ugryzł się więc nieborak w język, lecz już było za późno. Wasilisa Jegorówna podchwyciwszy połowę tajemnicy—wymogła na nim zupełne wyznanie, dając natomiast słowo, że zaufania jego nie zdradzi.

Jakoż, dzielna kapitanowa, dotrzymała obietnicy i nie rzekła ani słówka nikomu, oprócz jednej tylko popadji i to dla tego jedynie, że krowa tej zacnej niewiasty jeszcze się pasła na stepie i mogła wpaść w ręce rabusiów.

Wkrótce jednak, wszyscy o Puhaczewie mówić zaczęli, a komendant posłał urjadnika do sąsiednich twierdz i wiosek, żeby się o wszystkiem dobrze wywiedział.

Po dwóch dniach powrócił on z wiadomością, że w stepie, o sześćdziesiąt wiorst od twierdzy, widział ognie i słyszał od Baszkirów, że straszna chmara narodu ciągnie w te strony. Zresztą, żadnych pewnych wiadomości zebrać nie był w stanie, gdyż bał się już dotrzeć bliżej.

Tymczasem, w twierdzy biłgorskiej, pomiędzy kozakami znać było ruch niezwykły; zbierali się oni po wszystkich ulicach w pojedyncze grupy, rozmawiali z sobą po cichu, i wnet się rozchodzili, spostrzegłszy oficera lub któregoś z garnizonowych żołnierzy. W parę dni potem, komendant, powziąwszy jakieś podejrzenia na urjadnika, i chcąc ostatecznie przekonać się, jak rzeczy stoją, wysłał w step, na zwiady, zaufanego człowieka, ochrzczonego kałmuka Ułaja. Ten dopiero przywiózł mu ważne lecz i niesłychanie zatrważające nowiny. Najprzód oświadczył, że wieści przyniesione przez urjadnika, były całkiem fałszywe, i że ten, zaraz po powrocie z stepu, całkiem co innego opowiadał swoim kozakom; przyznał się im nawet, że sam był u buntowników i że przedstawiał się tam samemu ich wodzowi, z którym długo rozmawiał.

Komendant wysłuchawszy takiej relacji, kazał natychmiast uwięzić urjadnika, a Ułaja na jego miejsce przeznaczył. Rozporządzenie to, kozacy przyjęli z jawnem niezadowolnieniem i głośno szemrać poczęli, a Iwan Ignatjewicz, na własne uszy słyszał, jsk mówili pomiędzy sobą, odgrażając się na kapitana: „Poczekaj! nauczymy my ciebie, ty garnizonowy szczurze!"

Komendant przedsięwziął, zaraz tego samego dnia wybadać uwięzionego, lecz pokazało się, że urjadnik uciekł z pod straży, zapewne przy pomocy swoich wspólników.

Wkrótce, nowe zdarzenie bardziej jeszcze zaniepokoiło komendanta: schwytano bowiem baszkira, z podburzającemi odezwami; z tego powodu Iwan Kuźmicz postanowił powtórnie, zebrać oficerów na radę i znowu, pod jakimbądź pozorem, wyprawić Wasilisę Jegorównę z domu—lecz jako człowiek poczciwy i prostoduszny, nie mógł innego sposobu wymyślić, nad ten, którego już raz był użył.

— Słuchaj-no, Wasiliso Jegorówno,—zaczął mówić, pokasłując. Ojciec Herasim, podobno otrzymał z miasta...

— Nie zmyślaj, Iwanie Kuźmiczu, przerwała komendantowa. Chcesz zebrać oficerów i naradzić się z niemi, co z Puhaczewem począć. Ot, widzisz, że mnie oszukać nie łatwo.

Iwan Kuźmicz wytrzeszczył oczy—lecz po chwili rzekł: —Kiedy tak, skoro-ć już wiesz o wszystkiem, to zostań; możemy i przy tobie odbyć naradę.

— A widzisz, gołąbeńku, że to nie twoja głowa na to, żeby ludzi wyprowadzać w pole. Poślij-że zaraz po oficerów.

Zebraliśmy się tedy znowu. Iwan Kuźmin, w obecności żony, przeczytał nam wezwanie Puhaczewa, które nabazgrał pewnie jakiś kozak, co nawet dobrze pisać nie umiał. Proklamacja tego rozbójnika, zawierała, że idzie on na naszą twierdzę. Wzywał w niej kozaków i żołnierzy garnizonu, do swojej bandy, a dowódcom radził, nie sprzeciwiać się temu, grożąc im w przeciwnym razie, okrutną śmiercią. Ordynaryjne lecz gwałtowne wyrażenia, zawarte w tej odezwie, mogły najgorszy wpływ wywrzeć na umysły ludzi prostych.

— A to dopiero zbrodniarz!—zawołała kapitanowa. Jeszcze śmie nam takie rzeczy proponować! Wyjść na spotkanie i u nóg jego złożyć sztandary! Czy ten psi syn, nie wie że my już czterdzieści lat służymy i dosyć w swojem życiu, napatrzyliśmy się. Nie znajdzie on takich komendantów, którzyby go usłuchali!

— Takby to być powinno—przerwał Iwan Kuźmicz; ale jak mówią, ten rozbójnik, już nie jedną twierdzą owładnął.

— Musi mieć znaczną siłę—rzekł Szabrin.

— O tem, możemy się natychmiast przekonać, ciągnął dalej komendant. Wasiliso Jegorówno, daj no klucz od lochu, a Iwan Ignatjewicz, niech idzie po baszkira, i każe Ułajowi przynieść tu rózgi.

— Zatrzymaj się, Iwanie Kuźmiczu,—rzekła komendantowa, podnosząc się z miejsca. Tylko Maszę z domu wyprawię, żeby usłyszawszy krzyki, nie przestraszyła się bardzo. I ja także, prawdę mówiąc, nie chcę być przy badaniu, więc wolę panów pożegnać.

Badanie, za pomocą bicia, jeszcze w owe czasy było tak zakorzenione, że nawet dobroczynny ukaz, znoszący je, nie został prawie wprowadzony w wykonanie. Sądzono bowiem, że do uznania winy koniecznem jest własne przyznanie się obwinionego. Pojęcie to zupełnie jest bezzasadne i przeciwne ideom prawnym: jeśli bowiem zaparcie się przestępcy nie uważane jest za dowód niewinności, to tem bardziej przyznanie osobiste, za dowód winy poczytywane być nie może. Lecz i dzisiaj nawet, spotkać można starych sędziów, powstających na zniesienie tego barbarzyńskiego zwyczaju. W owych zaś czasach, każdy wierzył w konieczność takiej inkwizycji; wierzyli w nią zarówno sędziowie, jak i podsądni.

Dla tego też, rozkaz komendanta przyjęty był przez nas z zupełną obojętnością, i nikogo nie przeraził. (*d.c.n.*)

p. Clercq, które prawdopodobnie trwać będą jeszcze przez kilka tygodni.

* *Tarnopol, 2 października.* Jazda na próbę na linji tarnopolsko-podwołoczyzkiej wypadła zupełnie zadawalniająco. Spodziewają się codziennie otwarcia tej linji.

* *Praga, 3 października. Narodni Listy* zaprzeczają Węgrom prawa wmięszania się w razie, gdyby czeskiemu sejmowi nadane były te same prawa co Węgrom. Przywrócenie samoistności państwa czeskiego jest koniecznością historyczną, której Węgry usunąć nie mogą.— Minister wojny wydał rozporządzenie do zniesienia murów fortecznych w Königsgratz.—Minister oświecenia publicznego utworzył przy praskim fakultecie filozofji komisję egzaminacyjną; Tomek zamianowanym został przewodniczącym w tej komisji.

* *Rzym, 2 października. Tiempo* donosi: Kardynał Antonelli uwiadomił rezydujących zagranicą kardynałów, iż wrazie gdyby wybór następnego papieża nie mógł być dokonany *praesente cadavere*, to *conclave* odbędzie się po za granicami Włoch.

* *Madryt, 2 października.* Wczoraj odbyło się posiedzenie około 120-u deputowanych większości kortezów. Zorilla zaproponował p. Rivero, jako kandydata rządowego dla prezydjum kortezów. Sagasta wystąpował przeciwko tej propozycji i oświadczył gotowość do cofnięcia swej kandydatury, jeżeli p. Rivero uczyni to samo, w którym to razie należałoby postawić nową kandydaturę. Rivero nie chciał zgodzić się na podobną propozycję. Po dłuższych rozprawach posiedzenie przerwanem zostało o godzinie 2-ej po północy; rozprawy podjęte będą dziś na nowo.

* *Madryt, 2 października.* Jak zapewniają, wybór prezesa kortezów dokonany ma być we środę. Na wyspę Kubę wysłano posiłki.

* *Kopenhaga, 3 października.* Pomiędzy wnioskami przedstawić się mającemi folketingowi znajduje się również projekt do prawa, dotyczącego ceł, oraz prawo, na mocy którego zaprowadzoną być ma opłata stemplowa od krajowych i zagranicznych papierów wartościowych i podwyższonym podatek od stempli wekslowych.

* *Kopenhaga, 3 października.* Przedstawiony budżet na 1872/3 rok wykazuje niedobór 2 miljonów talarów, oraz przewyżkę z zeszłego roku w wysokości 600,000 talarów. Brakujące 1,400,000 talarów pokryte być mają za pomocą pobieranego w ciągu dwóch lat podatku od dochodów $3\frac{1}{2}$ od sta.

* *Sztokholm, 3 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej odrzucony został projekt rządowy co do zachowania systemu podziału wojsk (Indelta) większością 109 głosów przeciwko 78 i tem samem nie przyjętym został przez parlament.

* *Sztokholm, 3 października.* Wskutku odrzucenia przez izbę drugą wniosku rządowego w przedmiocie systemu indelty, całe ministerstwo podało się do dymisji z powodu, że nie jest w możności pomyślnego rozwiązania kwestji obrony krajowej. Król przyjął dymisję ministerstwa i poczynił niezwłocznie potrzebne kroki dla utworzenia nowego gabinetu.

* *Bruksela, 3 października.* Podług uzasadnionych wiadomości z Paryża, francuzki minister spraw zagranicznych, p. Remusat, w skutku reklamacij hr. Arnima w przedmiocie nadużyć w Ljonie, miał dać zapewnienie temu ostatniemu, że rząd francuzki postępować będzie z całą surowością z winnymi. P. Remusat miał nawet przyrzec, iż ogłosi tam stan oblężenia na wypadek, gdyby w Ljonie powtórzyły się jeszcze wykroczenia prasy i publiczności względem niemców, opiekę nad którymi uważa on jako obowiązek rządu francuzkiego.

* *Konstantynopol, 3 października.* Muszir Mustafa pasza wyjechał do Tiflisu z licznym orszakiem, celem powitania Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra w imieniu sułtana. Mustafa pasza wręczyć ma Najjaśniejszemu Cesarzowi Aleksandrowi własnoręczny list sułtana.

* *Konstantynopol, 2 października.* Serwer-pasza, osobisty przyjaciel wice-króla Egiptu, napisał list do tego ostatniego, iżby przybył do Konstantynopola o ile możności jak najprędzej. Gabinet angielski winszował wielkiemu wezyrowi pojednawczej jego polityki względem Egiptu. Wice-król Egiptu przybędzie tu w końcu października. Sułtan zamierza przyjąć go bardzo serdecznie.

* *Konstantynopol, 2 października.* Władza sanitarna wydała rozporządzenie do otoczenia kordonem sanitarnym najbardziej nawiedzonego cholerą przedmieścia Pera i wzbroniła przekroczenie takowego. Wychodzące w tej dzielnicy dzienniki ganią środek ten w sposób najbardziej stanowczy i uwydatniają, że takowy jest całkiem przeciwny celowi i wywoła tylko obawy mieszkańców rzeczonej dzielnicy, wystawi ich na wszelki niedostatek i przeszkodzi księżom i lekarzom w niesieniu im pomocy i pociechy. Upały wciąż są nadzwyczajnie wielkie.

* *Konstantynopol, 2 października.* Jenerał Mahmed-Ali-pasza powrócił z Skutari, gdzie panuje już zupełny porządek a mianowicie od chwili, w której dowiedziano się z manifestu do albańczyków, iż powstańcom udzieloną została zupełna amnestja. Wielki wezyr wydał rozporządzenie do zwinięcia obozu pod Szumlą, pociągającego za sobą wielkie koszta oraz do zrewidowania robót fortyfikacyjnych w twierdzach naddunajskich.

* *Aleksandrja, 1 października.* Wice-król Egiptu uwiadomił reprezentantów mocarstw zagranicznych o zaprowadzeniu opłaty konsumcyjnej w Kairze, Aleksandrji, Damiecie i Rosecie. Opłata konsumcyjna pobieraną będzie głównie od artykułów żywności i wynosi 6%.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 4 października. Baraguay d'Hillers mianowany został prezesem rady śledczej, przed którą mają stawać ci co podpisali kapitulację.

Madryt, 4 października. Sagasta został wybrany na prezesa kortezów. Kandydat rządowy upadł. Przesilenie gabinetowe.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, d. 13 Września 5 Października.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we czwartek, balet fantastyczno-komiczny w 3 aktach (6-u obrazach), **Flick i Flock**. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Jutro*, w piątek, komedja **Fru-fru**. — *Wczoraj*, we środę, dawano trajedję **Hamlet**, było osób 921.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we czwartek, 1-szy raz, komedja w 3-ch obrazach, **Portrety Margrabiny**, — komedja w 1 akcie, **Za pozwoleniem łaskawa pani!** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie $5\frac{1}{2}$.— Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-major książę *Meszczerski*, z Janowa.

* Tajny radca *Kozłow*, z Berlina.

* Rzeczywiści radcowie stanu: *Mussard*, hrabia *Komarowski* i *Nabokow*, z Berlina.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-major baron *Medem*, do Pskowa.

* Rzeczywiści radocowie stanu: hrabia *Komarowski* i *Mussard*, do St. Petersburga.

—

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Bętkowski Edward z Krakowa, Górski Jan ze Skierniewic, Słupski Franciszek z Nowoświeczny, Górski Ignacy z Modlna, Antoszewski Feliks z Sokoł, Morzkowski Maurycy z Grójca, Wąsowicz Tomasz z Zadusznik, Macharzyński Franciszek z Jaroszewic, Mobzulski Józef z Pułtuska, Sielawo Józef z Mohylewa, — bankier Wawelberg Hersz z Berlina.

—

* W dniu 22 (4) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 54, wyzdrowiało 30, umarło 4, pozostało 1614 (mężczyzn 774, kobiet 840), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 140, kobiet 130.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 23 Września (5 Października) 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	—	—		
"	" "	8 d.	110	$2\frac{1}{2}$	109	80
Gdańsk	" "	2 m.	—	—	—	
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1Ft. St.	3 m.	7	34	7	32
Paryż	300 Frank.	10 d.	87	—	87	—
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	92	70	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
"	" "	3 d.	100	17	100	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—		—
"	" "	k. t.	—	—		

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100	—		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za stukę	90	—	—	
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100	—	—	—	—
Akcje " " po 500 talarów	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100	117	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75	105	—	103	
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125	152	—	—	—

Papiery Publiczne (bez wartości kuponów)	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.	—	—	—	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	89	83	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)	88	19	—	
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2)	88	75	84	40
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	33	100	—
5% Listy Zastawne m. Warszawy 3)	84	—	83	67
Listy likwidacyjne za rs. 100 4)	73	87	73	87
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	
Metaliki Lutowe za rs. 100	102			—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z z1864 rs. 100	153	—	—	
" " " ditto ostęplowana				
" " " 1866 rs. 100	—	—	—	—
" " " ditto Ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosyi	—	—	—	—

1) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 — k $14\frac{4}{9}$

2) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. $43\frac{1}{18}$

3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. $5\frac{5}{9}$

4) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k $37\frac{7}{9}$

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 21 Września (4 Października) 1871 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		$81\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę		$81\frac{3}{4}$
" Petersburg 3 tygodn.		91
" " 3 miesięczny		$89\frac{1}{3}$
" Londyn 3 "		—
" Paryż 2 "		—
" Hamburg 2 "		—
" Wiedeń 2 "		$83\frac{3}{16}$
5% Listy Zastawne		$71\frac{1}{4}$
5% " "		$71\frac{3}{4}$
6% " Likwidacyjne		$59\frac{3}{4}$
6% Obligacje Skarbowe		$73\frac{3}{4}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$90\frac{1}{2}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		72
5% " Rus. Ang. z r. 1870		$86\frac{3}{4}$
5% 1e " Premiowe " 1864 ostempl.		$130\frac{3}{4}$
5% 2e " " 1866		$128\frac{1}{4}$
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.		$90\frac{1}{4}$
" " " Warsz.-Wiedeńskiej		$78\frac{7}{8}$
" " " " Bydgowskiej		—
" " " " Terespolskiej		—
" " " Fabryczno-Łodzkiej		
Obligacje Dr " Warszawsko-Wiedeńskiej		—
" " " Terespolskiej		—
Żyto w miejscu		54
" na dostawę		$55\frac{3}{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		118 —
" Paryż		45 30
" Hamburg		87 50
Akcje Banku Kredytowego		288 30
" " Anglo-Austr.		251
Pożyczka Narodowa		—
Lombardy		193 —
Losy z roku 1860		97 —
" " 1864		185 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%	zł.	56 60
Renta Włoska		60 90
Akcje Kredytu Ruchomego		92 40
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$92\frac{5}{8}$

Ceny Targowe.

dnia 22 Września (4 Października) 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	do rs.	do kop.
Pszenica — 242 — funt.	12	96	6	50	8	10 1)
Żyto — 232 — "	8	56	4	70	5	35
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	7	20	3	20	4	50
Owies	4	8	2	$47\frac{1}{2}$	2	55
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Rzepak raps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
" cukrowy	—	—	—	—	—	—
Fasola	—	—	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—	—	—
" jęczmienna	—	—	—	—	—	—
" gryczana gruba	—	—	—	—	—	—
" " drobna	—	—	—	—	—	—
Mąka parowa pszenna 000 pud	—	—	—	—	—	—
" " " 00 "	—	—	—	—	—	—
" " " I "	—	—	—	—	—	—
" " " II "	—	—	—	—	—	—
" " żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	4	—	2	40	2	50
" Buraki	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy pud	—	—	—	—	—	—
" lniany "	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie beczka	—	—	—	—	—	—
" angielskie "	—	—	—	—	—	—
Siano pud	—	—	—	$37\frac{1}{2}$	—	40
Słoma pud	—	—	—	20	—	$21\frac{1}{2}$
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczne	—	—	—	—	—	—
" " miękie " "	—	—	—	—	—	—
Olej skalny funt	—	—	—	—	—	—

Dowozy: Koleją, Wisłą i Osią.

Pszenicy 200 Żyta 80 Jęczmienia 400; owsa 800 korcy.

1) Pszenica wyborowa funtów 250 płacono rs. 8 k. 4.

Cena Okowity dnia 22 Września (4 Października).

Hurtowa składowa wiadro od rs. k. $40\frac{1}{3}$ — rs. 5 k. $43\frac{2}{5}$; garniec od rs. 1 k. 76 — rs. k. 77.

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 78 — rs. 1 k. 82.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ
UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE

N. D. *5955.* *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości powszecnej, że z powodu niezłożenia przez naczelnika powiatu noworadomskiego, de Saint-Laurant'a, dowodów świadczących o tem, że był on ostatnim posiadaczem podanych przez niego jako zagubionych, pięciu listów likwidacyjnych, na sto rubli każdy, za №№ 129,120; 129,121; 129,122; 129,123; 129,124, uczynione przez b. komissję likwidacyjną, w Sierpniu 1869 roku, ogłoszenie co do czasowego zakwestjonowania tych listów, pozostaje bez skutku.

Warszawa d. 9 Września 1871 r.

N. D. 5622. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 31-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba Inżenjera Melvila o wydanie jemu i Inżenjerowi Brunhofowi 10-letniego przywileju na sposób poprawiania uszkodzonych relsów.

N. D. 5623. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 28-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Mathieu o wydanie cudzoziemcowi Langlade 10-letniego przywileju na zastosowanie gazów wielkich pieców do opalania pieców wszelkiego rodzaju, a szczególnej kopulowych.

N. D. 5624. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 27-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Passburg 10-letniego przywileju na udoskonalony przyrząd suszarniany, dla suszenia lakierowanych form cukrowych i t. p. za pośrednictwem platform lub wagonów i pieca suszarnianego.

N. D. 5627. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 19-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Prilwica o wydanie cudzoziemcowi D. Mac-Hardy 10-letniego przywileju na nowego urządzenia hamulec dla omnibusów i innych ekwipażów.

N. D. 5628. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 19-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi p. Dikon 10-letniego przywileju na udoskonalony sposób wydobywania chlorü i przygotowywanie proszku blichowego.

N. D. 5629. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 15-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba poddanych pruskich Karola Fugelsang i Fryderyka Millera o wydanie im 10-letniego przywileju na sposób dobywania i rektykacji spirytusu wprost z zacieru.

N. D. 5630. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 14-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba obywatela szwajcarskiego Klauzera o wydanie cudzoziemcowi S. Hammerowi 5-letniego przywileju na maszynę do wyrzynania stożkowych korków.

N. D. 5634. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 28-go Lipca r. b. zaniesioną została do niego prośba szlachcica Mostowenko o wydanie mu 10-letniego przywileju na machinę pneumatyczną i barometr dla mierzenia nadzwyczaj drobnych ciśnień.

N. D. 6166. *Ченстоховское Уѣздное Управленіе.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что свидѣтельство Польскаго Банка на принятый въ депозитное его храненіе залогъ въ количествѣ 50 руб. сер. представленный арендаторомъ Иваномъ Козловскимъ, къ арендѣ зысковаго сбора въ гор. Кржепицахъ на 1865/6 г. затерано случайнымъ образомъ, приведенной по сему предмету переписки.

А посему лице нашедшее помянутое свидѣтельство, приглашается симъ возвратить таковое въ Ченстоховское Уѣздное Управленіе.

Г. Ченстоховъ. 15 Сентября 1871 г.

И. д. Начальника Уѣзда,
Штабсъ-Капитанъ, (. . . . .).

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. *6218.* *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Stanisławie Jagodzińskim właścicielu nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 2160 i 2333.

2. Szmulu Sznapman, współwłaścicielu nieruchomości w mieście Warszawie na przedmieściu Praga pod Nr. 428.

3. Ignacym Piaseckim, wierzycielu sumy rs. 3,020 na nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 2998D.

4. Jakóbie Benjaminie Prywer, współwierzycielu sumy rs. 4,000 do Ryfki Prywer należącej, mieszczącej się w pierwotnej rs. 9,000 pod Nr. 22 działu IV na nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 1045.

5. Sury Fajgi Cohn, wierzycielki sumy rsr. 1,050, mieszczącej się w ostrzeżeniach dla sum: rs. 4,972 pod Nr. 21 i rs. 2,460 pod Nr. 22 na dobrach Kamień z Okręgu Gostyńskiego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin, co do Ignacego Piaseckiego, Jakóba Benjamina Prywer i Sury Fajgi Cohn, na dniu 17 (29) Grudnia 1871 r., zaś co do Stanisława Jagodzińskiego i Szmula Sznapman na dzień 2 (14) Kwietnia 1872 r. w kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 22 Września (4 Paźd.) 1871 r.

Stanisław Tyrchowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *6224.* *Komisarz Kasy Miejskiej 2 go Uczastku.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęto na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: meble i inne sprzęty gospodarskie w dniu 6 (18) Października) 1871 roku o godzinie 12 w południe na targu publicznym za Żelazną Bramą przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 21 Września (3 Paźd.) 1871 r.

Dobronoki.

N. D. 6234. W dniu 24 Września (6 Października) 1871 r., poczynając od godziny 10-ej z rana, na placu targowym Żelazna brama, a w dniu 1 (13) Października 1871 r., poczynając od godziny 12-ej w południe, na placu targowym Sewerynów zwanym, w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji Sądowej różnego rodzaju meble, machoniowe, palisandrowe, jesionowe, szafy, komody, kredens, łóżka, lustra w ramach palisandrowych i pozłacanych, oraz inne przedmiota, przez licytację publiczną sprzedane będą.

Tymecki, Komornik.

N. D. 5771.

Wiadomo czynię, iż w moc postanowienia Sądu, w zastawie będące objekta, jako to: brożka złota z ośmioma brylantami, para kolczyków złotych po dwa brylanty w każdym, i zegarek złoty kryty, w Warszawie na placu targowym za Żelazną bramą, w dniu 29 Września (11 Października) 1871 r, o godzinie 10-ej rano, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Przedmiota powyższe, obejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 550/20 w dniach: 6 (18), 17 (29) Września i 24 Września (6 Października) r. b. zawsze od godziny 2-ej do 5-ej z południa.

W. Ka wowski Komornik.

Дозволено Цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Redaktor, P. Weinberg. (Dodatek).

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6141. Trybunał Cywilny w Lublinie. Wydział Hypoteczny.

Na skutek żądania i z mocy art. 25 Prawa hypotecznego z dnia 1 (13) Czerwca 1825 r., podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1871/2 r o godzinie 10 z rana, w tutejszej kancelarji hypotecznej przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteki nieruchomości w mieście Lublinie Nr. pol. 289 oznaczonej z dwóch oficyn popijarskich, z trzech domów murowanych, stajni, piekarni i piwnic składającej się, nateraz własność Ignacego Jaworowskiego stanowiącej.

Wzywa więc wszystkich interesantów, którzy jakiekolwiek prawa do nieruchomości tych mieć mogą, aby się w terminie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili, i wnioski swoje z tytułami prawa ich dowodzącemi do protokółu Pisarzowi Kancelarji Ziemiańskiej podali, a to pod skutkami przez art. 154 prawa hypotecznego z roku 1818 zagrożonemi.

Dnia 15 (27) Września 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Czarnowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6175. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Października r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od d. 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 91 przy ulicy Dziwnej na Pradze położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 120 wyraźnie rubli sreb. sto dwadzieścia rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kopiejek 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję N. 91 w Pradze przy ulicy Dziwnej położoną, na lat 3. to jest od d. 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i mca 1874/5 r ofiarując za tę dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej m Warszawy, vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Września 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
2—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko

N. D. 6172. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i mca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 226 przy ulicy Wołowej w Pradze położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rsr. 100 wyraźniej rubli srebrem sto rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w lilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję N. 226 przy ulicy Wołowej w Pradze położoną, na trzyletnie to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 roku do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 roku ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 17 (29) Września 1871 r
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Lejtenant, Witkowski.
2—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko

N. D. 6225 Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na roboty reperacyjne w zabudowaniach szlachtuza na Rybakach w Warszawie a to od sumy wykazem kosztów na rs. 2,048 kop 6 wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące czterdzieści ośm kopiejek sześć obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 200 i na koszta ogłoszenia rs 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się robot reperacyjnych w zabudowaniach szlachtuza na Rybakach w Warszawie za sumę anszlagową wynoszącą rs. 2,048 kop. 6 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
1—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 6074. Варшавское Губернское Правленіе.

Объявляетъ, что на основаніи правилъ о торгахъ 1833 и 1840 годовъ, въ присутствіи Варшавской Казенной Палаты, произведены будутъ публичные торги, (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій, съ гласною по распечатаніи сихъ объявленій переторжкою, на двухъ лѣтнія, начиная съ 1 Января 1872 г. поставки припасовъ, именно:

1-е 11 (23) Октября с. г. на поставку дровъ, свѣчей, постнаго масла и соломы для войскъ, военныхъ управленій и заведеній въ Уѣздахъ Варшавской Губерніи: Радиминскомъ, Ново-Минскомъ, Горно-Кальварійскомъ, Гроецкомъ, Скерневицкомъ, Блонскомъ, Сохачевскомъ, Ловичскомъ, Кутновскомъ, Гостынскомъ, Влоцлавскомъ и Нѣшавскомъ, отъ цѣнъ:

за $1/2$ кубическія сажень дровъ 4 руб. 25 коп.
за фунтъ свѣчей 20 коп.
за фунтъ ламповаго масла 15 коп.
за пудъ соломы 25 коп.

2-е 12 (24) Октября с. г., на поставку каменнаго угля для отопки печей, приспособленныхъ къ таковой отопкѣ въ Варшавскихъ магазинахъ, а также для кухонь въ Варшавскихъ казармахъ, цитадели, съ фортами, фортъ Сливицкомъ и Повонзковскихъ баракахъ, отъ цѣны за подъ угля 17 коп.

и 3-е 13 (25) Октября с. г. на поставку дровъ, свѣчей, ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ управленій и заведеній въ гор. Варшавѣ, въ районѣ Варшавскихъ и Прагскихъ заставъ, а также въ Варшавскомъ Уѣздѣ съ лагерями подъ Варшавою и окрестностями отъ цѣнъ:

за $1/2$ кубическія сажень дровъ 5 руб. 50 коп.
за фунтъ свѣчей 20 коп.
за фунтъ ламповаго масла 15 коп.
за пудъ соломы 30 коп.

Желающій принять на себя который либо изъ означенныхъ трехъ подрядовъ, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать на руки Управляющаго Варшавскою Казенною Палатою запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой у сего формѣ, съ поясненіемъ въ таковомъ цыфрами и прописью цѣнъ по какимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію должно быть приложено доказательство Банка, на представленный туда залогъ (vadium) по первому подряду 9,000 руб., по второму 4,000 руб. и по третьему 20,000 руб. наличными деньгами, закладными или ликвидаціонными листами, или же казенными облигаціями, либо таковая сумма и тѣми же кредитными знаками въ наличности.

Этотъ временный залогъ можетъ быть тоже представленъ:

1-е въ кредитныхъ бумагахъ, считая по курсу для каждой бумаги, определенному Министерствомъ Финансовъ.

2-е въ акціяхъ и облигаціяхъ всѣхъ желѣзныхъ дорогъ, гарантированныхъ Правительствомъ по курсу, определенному Министерствомъ Финансовъ, въ томъ числѣ приняты будутъ: акціи Варшавско-Вѣнской и Варшавско-Бромбергской желѣзныхъ дорогъ, въ размѣрѣ 60 процентовъ, а Варшавско-Тереспольской и Фабрично-Лодзкой въ соразмѣрности внесенныхъ на оныя вкладовъ. Что касается до облигацій всѣхъ сказанныхъ дорогъ, таковыя будутъ приняты по курсу Варшавской биржи.

Окончательный срокъ для подачи объявленій, назначается до 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, произведена будетъ на каждый подрядъ, между подавшими объявленія соискателями гласная переторжка (in minus), отъ самыхъ выгоднѣйшихъ предложенныхъ для казны цѣнъ; а потому подавшій объявленіе, долженъ лично, или посредствомъ уполномоченнаго законнымъ порядкомъ повѣреннаго, явиться къ сроку, назначенному для торговъ и до производства таковыхъ, подписать торговыя условія, въ доказательство знанія оныхъ. Тотъ кто непредставитъ къ назначенному сроку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ къ гласной переторжкѣ.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ или безъ соблюденія порядка, указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками, писанными цыфрами безъ прописи, или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства на внесенный временный залогъ или самаго залога небудутъ приняты и какъ незаконные будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представить въ видѣ постояннаго залога сумму:

по 1-му подряду 18,000 рублей.
по 2-му подряду 8,000 рублей и
по 3-му подряду 40,000 рублей.

Включая въ то временный залогъ, и что торговыя условія, будутъ предъявлены желающимъ, въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Варшавскаго Губернскаго Правленія, ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава, 15 Сентября 1871 года.
Вице-Губернаторъ, Даниловъ.
Совѣтникъ, Пухальскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . за N. . . опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя двухъ лѣтнюю, начиная съ 1 Января 1872 г. поставку, (здѣсь пояснить который будетъ подрядъ и по какимъ именно цѣнамъ, которыя показать кромѣ чиселъ, также и прописью).

Подвергаясь всѣмъ обязанностямъ, поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Доказательство Банка на представленный временный залогъ, или же залогъ заключающійся въ наличныхъ деньгахъ, либо такихъ то кредитныхъ бумагахъ въ . . . . руб. (прописью), при семъ прилагаю.

Залогъ этотъ въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . (писать четко городъ, улицу, N. дома имя и фамилію).

N. D. 5853. Петроковское Губернское Правленіе.

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи правилъ о торгахъ, изданныхъ б. Совѣтомъ Управленія 16 (28) Мая 1833 и 3 (15) Сентября 1840 г., въ присутствіи Губернскаго Правленія, произведены будутъ 5 (17) Октября мѣсяца с. г. публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій съ гласною по распечатаніи сихъ объявленій, между соискателями подавшими оныя переторжкою, на двухъ лѣтнюю, начиная съ 1 (13) Января 1872, по тоже число 1874 г., поставку дровъ, свѣчъ ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ Управленій и Заведеній въ Петроковской Губерніи отъ цѣнъ:

За полукубическую сажень дровъ 3 руб. $18^1/_2$ коп.
За фунтъ свѣчъ $16^1/_2$ коп.
За пудъ соломы 21 коп.
За фунтъ масла 9 коп.

Желающій принять на себя означенную поставку, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать на руки Петроковскаго Губернатора запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой при семъ формѣ, съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ, по какимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію должно быть приложено доказательство Банка, либо казеннаго казначейства, на представленный туда временный залогъ (vadium) въ 5,000 руб. наличными деньгами, закладными или ликвидаціонными листами, или же казенными облигаціями.

Этотъ временной залогъ можетъ быть тоже представленъ:

1. Въ кредитныхъ бумагахъ, считая по курсу для каждой бумаги опредѣленному Министерствомъ Финансовъ, и

2. Въ акціяхъ и облигаціяхъ всѣхъ желѣзныхъ дорогъ гарантированныхъ Правительствомъ по курсу опредѣленному Министерствомъ Финансовъ, въ томъ числѣ приняты будутъ: Акціи Варшавско-Вѣнской и Варшавско-Бромбергской желѣзныхъ дорогъ—въ размѣрѣ 60 процентовъ, а Варшавско-Тереспольской и Фабрично-Лодзкой въ соразмѣрности внесенныхъ на оныя вкладовъ.

Что касается до облигацій всѣхъ сказанныхъ дорогъ, таковыя будутъ приняты по курсу Варшавской Биржи.

Окончательный срокъ для подачи объявленій, назначается до 12 часовъ утра, того дня, въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, произведена будетъ между подавшими объявленія соискателями гласная переторжка in minus, отъ самыхъ выгоднѣйшихъ предложенныхъ для казны цѣнъ, а потому подавшій объявленіе, долженъ лично, или посредствомъ уполномоченнаго законнымъ порядкомъ повѣреннаго, явиться къ сроку назначенному для торговъ, и до производства таковыхъ, подписать торговыя условія, въ доказательство знанія оныхъ. Тотъ, кто непредставитъ къ назначенному сроку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ къ гласной переторжкѣ.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками, писанныя цифрами безъ прописи, или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства на внесенный временный залогъ, не будутъ приняты и какъ незаконные будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ, представить въ видѣ постояннаго залога сумму 10,000 рублей, включая въ то временный залогъ, и что торговыя условія, будутъ предъявлены желающимъ въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Петроковъ, 6 Сентября 1871 года.
1—3 Совѣтникъ, (. . . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ . . . сего года N. . . опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя двухъ лѣтнюю, начиная съ 1 (13) Января 1872 г, по тоже число 1874 г. поставку дровъ, свѣчъ, ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ Управленій и Заведеній въ Петроковской Губерніи, по слѣдующимъ цѣнамъ:

— полукубическую сажень дровъ . . . р. . . к.
прописью . . . .
— фунтъ свѣчъ . . . . р. . . к.
прописью . . . .
— фунтъ масла . . . . р. . . к.
прописью . . . .
— пудъ соломы . . . . р. . . к.
прописью . . . .

подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Доказательство (банка или казначейства . . . .), на представленный временный залогъ въ 5,000 руб. прописью пять тысячъ руб. при семъ прилагаю.

Доказательство сіе, въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . . . (написать четко, городъ, улицу, нумеръ дома, число, имя и фамилію)

N. D. 6217. Петроковское Губернское Правленіе.

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи его, будутъ производиться въ сокращенномъ срокѣ 5 (17) Октября сего 1871 г., публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на подрядъ ремонтировки въ текущемъ году мостовъ расположенныхъ на шоссейныхъ дорогахъ I разряда въ Петроковскомъ Уѣздѣ, начиная таковыя со смѣтныхъ суммъ, а именно:

1. На ремонтировку 10 мостовъ по Петроковско-Кѣлецкомъ трактѣ съ суммы 1,238 р. $46^1/_2$ коп.

2. и на ремонтировку 7 мостовъ по Петроковско-Лодзинскому тракту съ суммы 920 р. 18 коп.

Желающіе взять этотъ подрядъ обязаны до 12 часовъ дня выше прописаннаго числа представить въ сіе Правленіе объявленія, особо на каждый трактъ, съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства на внесенный временный залогъ, наличными деньгами, или же принимаемыми въ залогъ, на основаніи существующихъ постановленій, процентными бумагами, въ размѣрѣ $1/_{10}$ части суммы, назначенной къ торгамъ по каждому тракту отдѣльно.

Объявленія должны быть составлены по ниже прописанной формѣ и написаны на гербовой бумагѣ 70 коп. достоинства, четко, ясно безъ подчистокъ, поправокъ, оговорокъ и т. п. въ точномъ примѣненіи къ ст. 17 Глав. III постанов. б. Совѣта Управленія въ Царствѣ Польскомъ, отъ 16 (28) Мая 1833 г. за № 16; не согласныя же съ сими условіями, объявленія, будутъ признаны не дѣйствительными, а представленныя послѣ назначеннаго для сего срока, не будутъ приняты.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „Въ Петроковское Губернское Правленіе, объявленіе на ремонтировку (столькихъ то мостовъ расположенныхъ на такомъ то трактѣ) шоссейной дороги I разряда въ Петроковскомъ Уѣздѣ.

Подробныя условія торговъ и смѣты могутъ быть разсматриваемы ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней, въ административномъ отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Петроковскаго Губернскаго Правленія, симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ ремонтировки въ текущемъ 1871 году (столькихъ то мостовъ расположенныхъ на такомъ то трактѣ) шоссейной дороги I разряда въ Петроковскомъ Уѣздѣ, исчисленной по смѣтѣ въ (100 руб.) за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью), подвергаясь всѣмъ условіямъ, въ кондиціяхъ изложеннымъ.

Квитанцію казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ. . . . руб. у сего прилагаю. Мѣсто постояннаго моего жительства въ N., писалъ въ N., числа и мѣсяца N. 1871 г.

(Подписать четко имя и фамилію).

Г. Петроковъ, 20 Сентября 1871 года.
За Совѣтника Сопоцкій.
Дѣлопроизводитель, Ериковъ.

N. D. 5866. Rząd Gubernjalny Kaliszki.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych wydanemi 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 roku przepisami o licytacjach, odbędzie się w dniu 11 (23) Października r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie na dostawę w ciągu lat dwóch, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1872 do tegoż dnia i miesiąca 1874 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych, w Gubernji Kaliszskiej od cen:

Za sążeń półkubiczny drzewa rs 3 kop. 96.
Za funt świec łojowych kop. $18^1/_2$.
Za funt oleju kop. 13.
Za pud słomy kop. 24.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w dniu do licytacji wyznaczonym złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Kaliszskiego deklarację opieczętowaną, napisaną podług domieszczonego niżej wzoru z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączony kwit Banku lub Kasy Skarbowej, na zdeponowane vadium 6,500 rsr., a to w gotowiźnie, listach zastawych, listach likwidacyjnych lub obligach skarbowych. Vadium może być także złożonem przy samej deklaracji.

Vadium to, może być także złożone:

a) W biletach i papierach Kredytowych, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, i

b) W akcjach i obligacjach dróg żelaznych, zagwarantowanych przez Rząd, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, a w tej liczbie będą przyjęte: akcje dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w stosunku 60 procentu, a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej w stosunku opłaconych i odnotowanych na tych akcjach wniosków. Obligacje zaś podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Termin ostateczny do składania deklaracji, oznacza się do godziny 12-ej z południa tego dnia, w którym odbytą będzie licytacja.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklarację złożyli, licytowanie głośne in minus, od cen najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklarację, winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych.

Nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane lub nadesłane po terminie lub nie podług wzoru, lub z odstąpieniem od art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 roku, lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium lub bez dołączenia samego vadium, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwiadamia się, że utrzymujący się przy entrepryzie, obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji, złożyć na kaucję 13,000 rsr. licząc w to stawione vadium i że warunki licytacyjne, które przeciw dawniejszych, o wiele zostały zmienione na korzyść liweranta, w każdym czasie, wyjąwszy święta, od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu, mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego Kaliszskiego w Wydziale Wojskowym.

Kalisz dnia 4 (16) Września 1871 roku.
Radca Wydziału, Zawadzki.
za Starszego Referenta, Siemaszko.

Wzór do deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernjalny Kaliszki ogłoszenia, z dnia 4 (16) Września r. b. Nr. 5901, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się na przeciąg lat dwóch, od dnia 1 (13) Stycznia 1872 do tegoż dnia i miesiąca 1874 r., dostawy drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biór i zakładów wojskowych w Gubernji Kaliszskiej po cenach następujących:

Za półkubiczny sążeń drzewa po rsr. . . . kop. . . . wyraźnie
Za funt świec łojowych rs. . . . kop. . . wyraźnie
Za funt oleju rub. sr. . . . . kop. . . . wyraźnie
Za pud 40 funtowy słomy żytniej rsr. . . . kop. . . . wyraźnie

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadomą. Kwit Kasy . . . . . na złożone vadium w sumie rubli srebrem 6,500, wyraźnie rubli srebrem sześć tysięcy pięćset, lub pieniądze w gotowiźnie albo publicznych papierach (wymienić jakich mianowicie załączam). Kwit takowy albo vadium w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie, miasto, ulicę, numer domu, datę, imie i nazwisko).

N. D. 6078. Rząd Gubernjalny Kielecki.

Podaje niniejszem do wiadomosci powszechnej, że na zasadzie rosporządzenia Departamentu gospodarczego Ministerstwa Spraw Wewnentrznych z dnia 24 Sierpnia (5 Września 1871. r. odbędzie się w dniu 11 (23) Października r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie po rozpieczętowaniu takowych głośne licytowanie na dostawę w ciągu lat 2, zaczynając od d. 1 (13) Stycznia 1872 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r., drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biór i zakładów wojskowych w gubernji Kieleckiej od cen:

Za sążeń półkubiczny drzewa rs. 3 kop. 33.
Za funt świec łojowych kop. 18.
Za funt oleju kop. $11^1/_2$.
Za pud słomy kop. 24.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien w dniu do licytacji oznaczonym złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Kieleckiego deklarację opieczętowaną, napisaną podług zamieszczonego niżej wzoru z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły. Do deklaracji tej mają być dołączone: 1. Kwit Banku Polskiego lub Kasy Skarbowej na zdeponowane vadium rs. 4,500, a to w gotowiznie listach zastawnych, listach likwidacyjnych lub obligach skarbowych. 2. Swiadectwo gildyjne udawadniające, że konkurent jest Kupcem I-ej Gildji lub też deklarację mocą której obowiązuje się wrazie utrzymania się przy licytacji przedstawić dodatkowo takowe świadectwo.

Vadium to może być także złożone.

a) W biletach i papierach kredytowych, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym,—i

b) W akcjach i obligacjach wszelkich dróg żelaznych, zagwarantowanych przez Rząd, licząc także po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 z południa tego dnia w którym odbytą dędzie licytacja.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się tego samego dnia pomiędzy konkurentami którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, od cen naikorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklarację winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej, podpisać warunki licytacyjne w dowód znajomości takowych. Ten z konkurentów, który w oznaczonym terminie nie przedstawi zapieczętowanej deklaracji, nie będzie przypuszczony do głośnego licytowania.

Deklaracje podane lub nadesłane po upływie oznaczonego wyżej terminu, napisane bez zachowania wskazanej formy i przepisów wskazanych art. 17 z d. 16 (28) Maja 1833 r., z poprawkami, lub także w których cena napisana tylko cyframi, albo zawierające w sobie offerty nie zgadzające się z warunkami licytacyjnemi, nakoniec deklaracje przedstawiane bez przyłączenia do nich świadectw na wniesione do kasy vadium, przyjętemi nie będą.

Osoba która się utrzyma przy licytacji, obowiązana jest natychmiast po zatwierdzeniu licytacji, wnieść do Banku Polskiego kaucję w kwocie rs. 9,000, zaliczając w to złożone vadium.

Warunki licytacyjne zapewniają entreprenerowi następujące ulgi: kaucja będzie wydana entreprenerowi natychmiast po zupełnem spełnieniu zobowiązań kontraktowych i należność przypadająca mu za dostarczone artykuły będzie asygnowana w miarę przedstawienia likwidacji i nie później jak w dziesięć dni po przedstawieniu takowych Rządowi Gubernjalnemu.

Egzemplarze drukowane warunków licytacyjnych żądający mogą otrzymać każdodziennie w Wydziale Wojskowo-Policyjnym od godziny 9 rano do 3 po południu wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych.

Wzór deklaracji:

Вслѣдствіе объявленія Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ . . . . . с. г. №. . . . . . опубликованнаго въ Газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя двухъ-лѣтнюю, начиная съ 1 (13) Января 1872 г., по тоже число 1874 г. поставку дровъ, свѣчей, ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ Управленій и Заведеній въ Кѣлецкой Губерніи, по слѣдующимъ цѣнамъ:

за полукубическую сажень . . руб. . . коп. сер. прописью . . . . . .
за фунтъ свѣчей . . . . руб. . . коп. сер. прописью.
за фунтъ масла . . . руб. . . коп. прописью.
за пудъ соломы . . . . руб. . . коп. прописью

Подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Свидѣтельство (Банка или казначейства N) на представленный временный залогъ въ 4,500 руб. прописью четыре тысячи пятьсотъ рублей при семъ прилагаю.

Свидѣтельство сіе, въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительсва моего въ N., написать четко городъ, улицу, Нумеръ дома, число, имя и фамилію.

Г. Кѣльцы, Сентября 11 дня 1871 г.
2—3 Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 6150. Радомская Казенная Палата

Объявляетъ, что 14 (26) Октября сего года, будутъ производиться въ сей Палатѣ изустные торги на отдачу въ 11-лѣтнюю аренду, съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г. по тоже число 1881 г., сельской пропинаціи въ деревняхъ: Страховице, Марцинковъ, Дзюровъ, Кучовъ, Руда, Броды Михаловъ, Воля Кржижова и Венгловъ, а равно водяной мельницы въ деревнѣ Марцинковъ и корчемныхъ огородовъ въ означенныхъ деревняхъ, экономіи Надкаменна, Илжецкаго Уѣзда, отъ суммы 851 руб. 30 к., на общихъ контрактныхъ условіяхъ для аренды казенныхъ оброчныхъ статей.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ Радомскую Казенную Палату и представить предварительный залогъ, равняющійся $1/_4$ части суммы, назначенной къ торгамъ, а равно квалификаціонное свидѣтельство подлежащаго Уѣзднаго Начальника, согласно постановленію Намѣстника Царства Польскаго, отъ 24 Января 1818 года.

Къ сему Казенная Палата присовокупляетъ: а) что лицо за которымъ останется на торгахъ эта статья, должно принять оную въ такомъ состояніи, въ какомъ она находится въ настоящее время, съ послѣдствіями, какія окажутся отъ устроенной надъ нею казенной администраціи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 года по день сдачи оной въ новое арендное содержаніе и б) что хотя настоящая статья отдается въ аренду на 11 лѣтъ, но казна имѣетъ право прекратить сію аренду, по истеченіи первыхъ трехъ лѣтъ, по предварительномъ извѣщеніи о томъ арендатора за шесть мѣсяцевъ впередъ.

О состояніи вышеозначенной статьи и о вырученномъ съ ней доходѣ, контрагенты могутъ удостовѣриться на мѣстѣ; подробныя же условія сей аренды разсматривать ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, Сентября 15 дня 1871 года.
Управляющій, Петровъ.
3—3 Асесоръ, Вышковскій.

N. D. 5412. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artyk. 7, postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Gorzków, składające się z miasteczka folwarku i wsi Gorzków, z folwarku i wsi Horupnik i z folwarku Józefów, z przyległościami i przynależytościami od dóbr ościennych Wielkopole odgraniczone, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rub. sr. 2,347 kop. $42^1/_2$, vadium do licytacji rs. 3,285, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 43,700, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lutego 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

2. Piaski Ruskie, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z folwarków Zamszany i Podstary-Zamość, oraz z wsiów zarobnych Nowa wieś z częścią Wolką nieliska, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Zamostskiego w Szczebrzeszynie, w Powiecie Zamostskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 2,081 kop. 14, vadium do licytacji rs. 5,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 39,775 k. 20, termin sprzedaży dnia 7 (19) Lutego 1872 roku, w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

3. Święcica, składające się z folwarków i wsi Święcica Pniowno, połowy wsi Krobonosza czyli Skrobonosza, oraz z 400 morg. lasu od dóbr Cycowa odłączonych, z przyległ. i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 3,467 kop. $49^1/_2$, vadium do licytacji rsr. 6,570, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 64,600, termin sprzedaży dnia 10 (22) Lutego 1872 roku, w Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

4. Bereźnica, z księgi wieczystej dóbr Horodła odłączone, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rs. 1,225 kop. $52^1/_2$, vadium do licytacji rs. 1,875, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,825, termin sprzedaży dnia 11 (23) Lutego 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

5. Dorohusk, z folwarkami i wsiami Dorohusk Skordjów, z wsiami Turka Barbarowiny, Michalów, Teosin i Skordiów Ostrów, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rs. 4,323 kop. $91^1/_2$, vadium do licytacji rs. 8,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 60,338 kop. 75, termin sprzedaży d. 14 (26) Lutego 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

6. Kamień, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz z wsiów zarobnych Udalec i Ignatów zwanych, tudzież nowo-erygowanych folwarków Józefin i Ignatów, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 5,417 kop. 75, vadium do licytacji rsr. 7,845, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 60,000, termin sprzedaży dnia 16 (28) Lutego 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

7. Łowcza, z wsiami Malinówka czyli Tekleniec, Rudka i karczma Piaski, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, po oddzieleniu folwarku Malinówka pozostałe, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 2,152 kop. 44, vadium do licytacji rsr. 3,075, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 23,650, termin sprzedaży dnia 21 Lutego (4 Marca) 1872 roku, w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

8. Skoków, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska z folwarków i wsiów Pusznia, Stanisławów, wsi Leonin, huty szklannej i tartaku Baba, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rs. 1,903 kop. 2, vadium do licytacji rsr. 3,480, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,462 kop. 50, termin sprzedaży d. 28 Lutego (11 Marca) 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

9. Wałowice, składające się z folwarku Wałowice i drugiego na powiślu zwanego Kępa, z wsi okolonizowanej Wałowice, osady Kowalskiej, Karczmy i Bindugi, z przyległościami i przynależytościami, w juriskcji Sądu Pokoju w Kraśniku, Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rs. 3,014 k. 76, vadium do licytacji rsr. 4,560, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 33,677, termin sprzedaży dnia 1 (13) Marca 1872 roku, w Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

10. Grudek A, B, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 2,429 kop. 79, vadium do licytacji rs. 3,240, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,600, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Głowackim.

11. Tyszowce, składające się z miasta tegoż nazwiska z przedmieści zamłynie, z Dembina, tudzież wsiów Mikulin, Klątwy, Przewale i Podbór, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr 9,774 kop. $19^1/_2$, vadium do licytacji rs. 16,920, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 98,854 kop. $37^1/_2$, termin sprzedaży d. 3 (15)

Marca 1872 roku, w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

12. Zubowice, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 2,589 kop. 29, vadium do licytacji rub. sr. 4,950, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,242 k. 87½, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1872 roku, w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

13. Borów, składające się z folwarku Borów i Fryszerka, z wsiów Borów i Majdany, z kolonjów Huta i Grądy Kały v. Trzciniec, z lasów przyległych oraz z jednej trzeciej części nomenklatury Jeżów zwanej, od dóbr Krężnicy C, odłączonej i do dóbr tych wcielonej, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, Powiecie Lubelskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 1,969 kop. 3, vadium do licytacji rs. 3,180, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,600, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

14. Targowisko i Boćki, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rsr. 1,425 kop. 36½, vadium do licytacji rsr. 2,040, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 14,775, termin sprzedaży d. 5 (17) Maja 1872 r., w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji, przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nabywca uiści szacunek w tym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 Ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z roku 1818, o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Wniesie do Kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej dwudziestu po licytacji.

Z dóbr Borów (Trzcińskich) w Listach Zastawnych serji 2 z bieżącemi w dacie wypłaty kuponami sumę rs. 3,795 i rs. 11 k. 1½ w gotowiźnie, a to na wystąpienie z sumą rs. 6,510 pożyczki Towarzystwa jaka Listami Likwidacyjnemi w depozyt Banku w sumie rs. 6,500 złożonemi ubezpieczoną została, wniesie również z tychże dóbr w tymże samym terminie sumę rsr. 1,125 w Listach Zastawnych serji II, z bieżącemi kuponami i rs. 7 kop. 71½ w gotowiźnie, a to na wystąpienie przymusowe z sumą rsr. 1,980 pożyczki Towarzystwa z tytułu urządzenia lasów udzielonej a wypowiedzianej z powodu nie stosowania się do planu gospodarstwa leśnego.

Sumy wyżej wymienione w Listach Zastawnych i w gotowiźnie wymagane są pod rygorem relicytacji.

Nabywca zaś ma prawo potrącić takowe z postąpionego szacunku licząc Listy Zastawne z bieżącemi kuponami w imiennej wartości Listów Zastawnych.

d) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego zostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie cząstkowej ad C, pozostanie do umorzenia w następnych ratach.

e) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości*, pod rygorem relicytacji.

Uwaga. W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza interesantów, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Lublin dnia 9 (21) Sierpnia 1871 roku.

Prezes, Bieliński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 6227. *Новорадомское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія, отъ 13 сего Сентября за N 5871, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Новорадомскаго Уѣзднаго Управленія въ 11 часовъ утра, будутъ производиться 11 (23) Октября с. г. публичные, (in plus) изустные торги, на отдачу въ 3-хъ лѣтнюю аренду срокомъ съ 12 (24) Іюня с. г., по таковое же число 1874 г. имѣнія Воля Бляковая лит. D. помѣщика Іосифа Блишинскаго, состоящаго Петроковской Губерніи, Новорадомскаго Уѣзда, въ цѣли пополненіи накопившихся на томъ имѣніи казенныхъ недоимокъ, изъ платежа по 85 р. 64 к. въ годъ, кромѣ податей и всѣхъ казенныхъ повинностей.

Имѣніе это лежитъ въ 9 верстахъ отъ Новорадомска и заключаетъ въ себѣ 445 морговъ земли, изъ числа которыхъ 257 мор. пахатной, остальная же подъ лѣсами и неудобной.

Въ имѣніи этомъ находится жилой господскій домъ, стодола, скотный сарай съ конюшней и жилый домъ для прислуги. Изъ аренды исключается лишь пропинація на дворскихъ и крестьянскихъ земляхъ, которая отдана казною особо въ аренду, озимыхъ посѣвовъ на какихъ не произведено и арендаторъ долженъ довольствоватся такимъ состояніемъ имѣнія, въ какомъ оно находится. Желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить на (vadium) временный залогъ половину годовой арендной платы, а за кѣмъ останутся торги, долженъ не позже 14 дней со дня производства торговъ дополнить залогъ, до суммы равняющейся годовой арендной платѣ и податямъ, при чемъ долженъ часть залога въ суммѣ 115 р. 8 к., представить наличными деньгами, иначе на рискъ его объявлены будутъ новые торги. Отказавшимся отъ торговъ представленные залоги будутъ немедленно возвращены.

Подробныя же условія въ сей арендѣ, могутъ быть разсматриваемы въ присутствіи Новорадомскаго Уѣзднаго Управленія съ 9 до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней.

Г. Новорадомскъ, Сентября 20 д. 1871 г.

Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .)

N. D. 6228. *Новорадомское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія, отъ 13 сего Сентября за № 5872, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Новорадомскаго Уѣзднаго Управленія въ 11 часовъ утра, будутъ производиться 11 (23) Октября с. г. публичные, изустные (in plus) торги на отдачу за казенныя недоимки въ 3-хъ лѣтнюю аренду срокомъ съ 12 (24) Іюня сего 1871 г., по таковое же число 1874 года, частнаго имѣнія Прусицко, помѣщика Эдмунда Крыньковскаго изъ годовой арендной платы по 1,200 руб. сер. въ годъ кромѣ податей.

Имѣніе это лежитъ отъ посада Бржезница въ 6 верстъ, отъ Уѣзднаго гор. Новорадомска въ 21 верст. и въ такомъ же расположеніи отъ г. Ченстоховы, при чемъ чрезъ имѣніе это протекаетъ рѣка Варта. Общее пространство имѣнія состоитъ изъ 2,400 морговъ въ томъ числѣ пахатнаго поля 700 морговъ, подъ сѣнокосыми 100 м., съ озимыхъ посѣвовъ въ имѣніи засѣяно только до 40 корцевъ ржи.

Изъ общей аренды исключается:

1. Пропинаціонный доходъ на дворскихъ и крестьянскихъ земляхъ, такъ какъ таковой отданъ въ аренду стороннему лицу.

2. Мельница на усадьбѣ Альмержъ какъ состоящая въ заставномъ владѣніи Антона Колясинскаго.

3. Фришерка или желѣзный заводъ на усадьбѣ Кужица, состоящій въ арендѣ по формальному контракту еврея Давида Кемпнера. Въ имѣніи на фольваркѣ Прусицко находится жилый господскій домъ о четырехъ комнатахъ, три хлѣбные сарая, молотильня съ сѣчкарней, амбаръ, овчій сарай, скотный сарай, конюшня на 40 лошадей, возовня, погребъ, винокурня безъ аппарата, пять деревянныхъ домовъ для прислуги и садъ въ которомъ 40 фруктовыхъ деревъ. Сверхъ того на рѣкѣ Вартѣ состоитъ тарифный мостъ, приносящій въ годъ аренды 75 р. с. Изъ наличностей въ имѣніи находится только 6 робочихъ лошадей.

Желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить на (vadium) временный залогъ 1/10 часть годовой арендной платы и податей всего въ суммѣ двѣсти двадцать р. с. а за кѣмъ останутся торги долженъ не позже 14 дней со дня производства оныхъ дополнить залогъ до суммы равняющейся годовой арендной платѣ и податямъ, иначе на рыскъ его объявлены будутъ новые торги, отказавшимся жо отъ торговъ, представленные залоги немедленно будутъ возвращены.

Подробныя условія по этой арендѣ и опись имѣнія, могутъ быть разсматриваемы въ присутствіи Уѣзднаго Управленія съ 9 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ праздничныхъ и высоко торжественныхъ дней.

Г. Новорадомскъ, Сентября 15 дня 1871 г.

Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 6000. *Опатовское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи Указа Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Іюля сего 1871 г., за № 4321, Опатовское Уѣздное Управленіе, симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что на отдачу въ подрядъ починки каменнаго въ г. Опатовѣ дома предназначеннаго для помѣщенія Благочиннаго Римско-Католическихъ Церквей Опатовскаго Уѣзда, въ присутствіи сего Управленія 13 (25) Октября мца 1871 г., будутъ производиться публичные торги (in minus), начиная отъ суммы 1,984 р. 65½ к., исчисленной на самыя работы т. е, за исключеніемъ 79 р. 38½ коп. 4% за Техническій надзоръ.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ обязаны представить при объявленіи подлежащее свидѣтельство на право производства торговли, и свидѣтельство казначейства въ представленіи временнаго залога равняющагося 1/10 части смѣтной суммы въ наличныхъ деньгахъ, или процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ казначействомъ въ залогъ на основаніи существующихъ постановленій.

Торговыя условія и смѣта могутъ быть разсматриваемы въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней; объявленія должны быть подаваемы запечатанными, составлены по приложенной при семъ формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 20 коп. достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемы въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи включительно до 12 часовъ того дня, который назначенъ для производства торговъ, поданныя же послѣ сего срока принимаемы не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ кромѣ адреса должно быть написано:

Объявленіе на подрядъ починки дома въ г. Опатовѣ предназначенаго для помѣщенія Благочиннаго Опатовскаго Уѣзда.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Опатовскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . . 1871 года за N. . . . симъ обязываюсь взять подрядъ починки каменнаго дома въ гор. Опатовѣ предназначеннаго для помѣщенія Благочиннаго Опатовскаго Уѣзда, согласно утвержденной смѣты за сумму (здѣсь показать сумму прописью и въ цифрахъ меньше смѣтной) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда и въ удостовѣреніе, что мною внесенъ залогъ въ количествѣ (здѣсь писать въ цифрахъ и прописью сумму), представляю квитанцію казначейства за N., на право же торговли или снятіе подряда прилагаю свидѣтельство. Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ N., дня N., мѣсяца N., 1871 года.

Г. Опатовъ, 7 Сентября 1871 года.

Начальникъ Опатовскаго Уѣзда,

2—3 Подполковникъ, (. . . . . .)

N. D. 6223. *Магистратъ Губернскаго Города Радома.*

Объявляетъ, что на 3-хъ лѣтнюю аренду городской скотобойни съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1875, будутъ производиться въ залѣ присутствія ея публичные торги 15 (27) Октября с. г. въ 11 часовъ утра чрезъ запечатанныя объявленія, написанныя по приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копеечнаго достоинства.

Торги начнутся отъ настоящей арендной суммы 1,819 р. 65 к. с. въ годъ съ повышеніемъ (in plus).

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны въ назначенный срокъ представить свои декларацiи и къ нимъ приложить квитанцію городской касы или другого казначейства на внесенный ими временный залогъ, наличными деньгами, или ликвидаціонными листами 1/10 части 181 руб. сер. 97 коп. сер.

Торговыя кондиціи могутъ быть пересматриваемы въ присутствіи Магистрата, ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, Сентября 18 дня 1871 года.

1—3 Президентъ, (. . . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго гор. Радома отъ 18 (30) Сентября с. г. за № 3922, даю сію декларацію, что желаю взять аренду городской скотобойни въ г. Радомѣ на время съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1875 г. съ уплатою арендной суммы N. руб. сер. въ годъ, съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящей аренды.

Квитанцію въ представленіи въ N. касѣ или N. казначействѣ временнаго залога 181 р. 97 к. с. (наличными деньгами) у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

(Здѣсь подписать имя и фамилію).

N. D. 6025. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Управленіи Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ, будутъ производиться торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій по ниже изложенной формѣ на 70 коп. гербовой бумагѣ до срока торговъ Горному Начальнику представленныхъ а именно:

11 Октября 1871 г. въ 11 часовъ утра на подвозы матеріаловъ въ 1872 году.

1. Для Реевскаго Завода, оцѣненные на 9,679 руб. 36½ коп.

2. Для Бзинскаго Завода, оцѣненные на 5,761 р. 46 коп.

3. Для Мрочковскаго Завода, оцѣненные на 7,366 р. 9½ коп.

4. Для Сельпійскаго Завода, оцѣненные на 8,563 р. 36¾ коп.

Тогоже дня 1871 года въ 11½ часовъ утра.

1. Для Мостковскаго Завода, оцѣненные на 3,722 р. 83¾ коп.

2. Для кричныхъ фабрикъ Сухедневскаго отдѣла, оцѣненные на 1,000 руб. 67½ коп.

3. Для Бялогонскаго Завода, оцѣненные на 654 р. 13¾ коп.

4. Для рудниковъ Павелъ, Ядвига, Анна и Жарновая гора, оцѣненные на 397 руб 36 коп.

5. Для рудниковъ Петръ, Далеевъ, Леонъ, Бялагора и копи огнеупорной глины Грабекъ, оцѣненные на 126 р. 25 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны къ назначенному сроку подать свои объявленія и къ онымъ приложить казначейскія квитанціи, на залогъ и издержки публикаціи о торгахъ, а именно:

Къ торгамъ 11 Октября 1871 г. въ 11 часовъ утра.

Къ 1-мъ торгамъ на залогъ 968 р., на издержки 54 р.

Къ 2-мъ торгамъ на залогъ 577 р., на издержки 33 р.

Къ 3-мъ торгамъ на залогъ 737 р., на издержки 37 р.

Къ 4-мъ торгамъ на залогъ 557 р., на издержки 43 р.

Къ торгамъ того же дня 1871 г. въ 11½ часовъ утра.

Къ 1-мъ торгамъ на залогъ 373 р., на издержки 23 р. 50 коп.

Къ 2-мъ торгамъ на залогъ 101 р., на издержки 6 р.

Къ 3-мъ торгамъ на залогъ 66 р., на издержки 4 р.

Къ 4-мъ торгамъ на залогъ 40 р., на издержки 2 р.

Къ 5-мъ торгамъ на залогъ 13 р., на издержки 1 руб.

Условія для торговъ обязательныя и равно цѣны отъ которыхъ торги будутъ начинаться, можно пересмотривать въ Управленіи Горнаго Округа въ Сухедневѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Начальника Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа, отъ 11 Сентября 1871 г. за № 3060, симъ объявляю что принимаю на себя подрядъ подвоза матеріаловъ въ 1872 г. для N. Завода или Рудниковъ, уступая съ цѣнъ къ торгамъ назначенныхъ въ пользу казны N. процентъ (процентъ писать цыфрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ и предостереженіямъ заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію о торгахъ прилагаю, которыя въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станціи N., помѣстить число составленія декларацiи и подписать имя и фамилію.

Адресовать Г-ну Начальнику Восточнаго Горнаго Округа, объявленіе къ торгамъ N. на подвозъ матеріаловъ въ 1872 г. для N. Завода или Рудниковъ.

Сухедневъ, Сентября 11 дня 1871 г.

Исп. долж. Горнаго Начальника,

2—3 Лисицкій.

N. D. 6190. *Приставъ Повонзковской 5 и 6-й Части Варшавской Исполнительной Полиціи.*

Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что описанныя законнымъ порядкомъ, для удовлетворенія казенныхъ недоимокъ, движимыя вещи, а именно:

Кровати, шкафы, комоды, дыванъ, пуховикъ для одѣванія подушки, платья, самоваръ, медные кострюли, утюгъ, ситупка, медный чайникъ и пр. 24 Сентября (6 Октября) с. г. въ 10 часовъ утра на базарѣ Мураковскимъ, будутъ проданы съ аукціоннаго торга за наличныя деньги и переданы лицу, которое предложитъ за оныя найвысшую цѣну.

Г. Варшава, 16 (28) Сентября 1871 г.

2—2 Подполковникъ, (. . . . . .).

N. D. 6219. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Fryderyka Kahl obywatela, majstra ciesielskiego, w Warszawie pod Nr. 1421/2 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego, Obrońcy przy Senacie w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 11 nowym zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,700 z procentem zaległym i bieżącym, tudzież kosztów od Wolfa Grosbaum, właściciela nieruchomości Nr. 2947 lit. B, w Warszawie, tamże zamieszkałego, protokułem Napoleona Mierkowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 18 (30) Sierpnia 1870 r. sporządzona, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie, narożnie przy ulicach Solec i Mącznej pod Nr. 2947 lit. B, hypotecznym, a Nr. 4 nowym, w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym IX, zaś Administracyjnym IX, i X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu do Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy rocznie rsr. 2 kop. 13 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wolfa Grossbaum negocjanta należąca i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu dochodów zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 1400 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom frontem przy ulicy Solec stojący na piwnicach i podmurowaniu z cegły drewniany, w węgieł zbudowany, deskami szalowany o jednym kominie murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym.

2. Parkan z desek długi łokci 4, a w tym furtka.

3. Oficyna lewa tyłem do ulicy Mącznej stojąca, parterowa, na podmurowaniu z cegły na wapno z drzewa w węgieł zbudowana deskami szalowana, gontami kryta, o dwóch kominach murowanych.

4. Kuczka czyli komórka na drewnianej podwalinie z desek zbudowana, gontami kryta.

5. Kloaki z desek w słupy gontami kryte, o dwóch sedesach.

6. Oficyna lewa parterowa na podmurowaniu z cegły na wapno, drewniana, w węgieł zbudowana, deskami szalowana, gontami kryta, o 2 kominach murowanych.

7. Komórka z desek deskami kryta, na podmurowaniu z cegły.

8. Takaż komórka na podwalinie z drzewa.

9. Komórka z desek i słupów deskami kryta.

10. Parkan w części z desek w słupy drewniane, a w części ze sztachet drewnianych postawiony.

11. Studnia balami ocembrowana, z pompą drewnianą i korbą żelazną.

Podwórze, którego rynsztoki kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej mieści się 8-miu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Józefa Kokelego, Obrońcy przy Senacie w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 11 nowym zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie w Warszawie pod N-rem 405 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 7 (19) Września 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, d. 10 (22) Września 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, dnia 9 (21) Listopada 1870 roku.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kokeli, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 24 Wrześ. (6 Paźdz.) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 24 Wrześ. (6 Paźdz.) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2947*B* położonej, w dniach: 9 (21) Listopada, 20 Listopada (3 Grudnia) i 7 (19) Grudnia 1870 r., Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 7 (19) Grudnia 1870 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 4 (16) Stycznia r. b. godzinę 10 rano, które odbędzie się na jawnej audjencji tegoż Trybunału w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń w gmachu Nr. 549 przy placu Krasińskim. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 300, którą popierający sprzedaż w terminie tym postąpi, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia od ⅔ szacunku przez taksę biegłych wykazać się mającego.

Warszawa, dnia 8 (20) Grudnia 1871 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym po rozsądzeniu wyniesionych przez wywłaszczanego dłużnika sporów, przygotowawcze przysądzenie odbyte zostało, przy którem popierającemu sprzedaż Obrońcy nieruchomość ta za sumę rsr. 300 przysądzona. Termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 22 Lutego (6 Marca) 1871 r. godzinę 10 rano wyznaczonym został. W dniu tym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, licytacja rozpocznie się od ⅔ szacunku taksą biegłych wykazać się mającego, vadium rubli sreb. 750.

Warszawa dnia 7 (19) Stycznia 1871 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy spełzł bezskutecznie z powodu wytoczonych sporów przez wywłaszczanego dłużnika, które gdy wyrokami Trybunału Cywilnego w Warszawie z d.   i Sądu Apelacyjnego z dnia 7 (19) Sierpnia 1871 r. oddalone zostały, Trybunał wyrokiem w dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1871 r. na ilację zapadłym, nowy termin ostatecznego przysądzenia na dzień 11 (23) Października 1871 r. wyznaczył. W dniu tym o godzinie 10 ej rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. licytacja rozpocznie się od sumy rs. 946 kop. 46, jako ⅔ szacunku taksą biegłych wynalezionego. Vadium rs. 750.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1871 r.

R. Linowski.

N. D. 6222. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, że na żądanie Bazylego Troester Radcy Honorowego, emeryta, w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr. 28 zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Obrońcy swego Stanisława Chyczewskiego Patrona, w mieście Płocku mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,000 z procentem od dnia 12 (24) Kwietnia 1866 r. i kosztami egzekucji od Aleksandra Postawki obywatela w mieście Serocku pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pułtusku mieszkającego, należnej; protokółem Konstantego Winnickiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w mieście Pułtusku mieszkającego dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1871 r. sporządzonym, zajętą została na przymuszone wywłaszczenie:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Serocku pod Nr. 171 przy drodze bitej Warszawsko-Wiedeńskiej, w gminie Zegrze pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pułtusku gubernji Łomżyńskiej położona; którą stanowią: a) Dom z drzewa w węgieł kleńcem kryty, o dwóch kominach, długi łokci 29½, szeroki łokci 15, wysoki łokci 4, przy którym przystawiony jest. b) Chlewik z bali w słupki pod słomianym dachem, długi łokci 6, szeroki łokci 4, wysoki łokci 3½. c) Ogród owocowy rozległości około morgów 2 miary nawopolskiej mający, wśród którego znajduje się komin z cegły po rozebranym domu pozostały. d) Płotu z drzewa okalającego część tego ogrodu przęseł 17, na przeciw tych budowli i ogrodu po drugiej stronie drogi bitej znajduje się. e) Dom z drzewa w węgieł kleńcem kryty, o dwóch kominach, długi łokci 27; szeroki łokci 11, wysoki łokci 4. f) Pas ziemi ornej obejmujący wraz z ogrodem wyżej wymienionym i gruntem pod zabudowaniami morgów około 90. g) Studnia balikami cembrowana bez żurawia, z kubłem.

Gleba ziemi jest żytnia, w ⅓ części klasy I, w ⅔ częściach klasy II. Nieruchomość ad a. opisaną dzierżawią Juljan Krzyżanowski i Józef Gajewski.

Według wykazu hypotecznego Ludwikowi Bukacińskiemu służy prawo trzech letniej dzierżawy opisanej nieruchomości, lecz tenże z praw sobie służących obecnie nie korzysta, a Dorocie Krzywańskiej służy prawo dożywocia jednego morga.

Z zajętej nieruchomości opłaca się podatków rocznie rs. 55 kop. 77½, a składek gminnych rsr. 11 kop. 80½.

Szczegółowy zresztą opis zajętej nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego przedaż Stanisława Chyczewskiego i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach: Aleksandrowi Chądzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Pułtusku dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1871 r. i Piotrowi Kawałowskiemu wójtowi gminy Zegrze we wsi Wierzbicy urzędującemu dnia 24 Sierpnia (5 Września) t. r.

Protokół zajęcia wniesiono do akt wieczystych subhastowanej nieruchomości dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1871 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia nieruchomości w mieście Serocku pod Nr. 171 położonej, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana dnia 19 (31) Października 1871 r.

Płock dnia 2 (14) Września 1871 r.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock dnia 2 (14) Września 1871 r.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

N. D. 6232. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 739 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Leszczyńskiego urzędnika przy kolei żelaznej w Częstochowie, oraz jako opiekuna przydanego nieletnich Władysława-Franciszka dwóch imion, Wandy-Walerji dwóch imion rodzeństwa Szaniawskich, jako też Melanji-Ludwiki dwóch imion z Szaniawskich Leszczyńskiej żony Franciszka Leszczyńskiego w asystencji tegoż czyniącej, w mieście powiatowem Częstochowie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do obecnego interesu u Wincentego Jaruzelskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu zamieszkałego obrane mających, wierzycieli hypotecznych dóbr ziemskich Jaskrów, to jest sumy rs. 9,600, hypotecznie na tychże dobrach ubezpieczonej. Ponieważ w terminie 11 (23) Czerwca r. b. w drodze przymusowego wywłaszczenia na żądanie małżonków Kłobukowskich w Trybunale Kaliskim popieranego, Patron Jaruzelski stał się nabywcą dóbr Jaskrów za najwyżej postąpiony szacunek rs. 13,000, a Władysław Pasikowski i Daniel Perlemuter deklaracjami w d. 18 (30) Czerwca 1871 r. przed Pisarzem Trybunału złożonemi, postąpili ¼ część od wyżej postąpionego szacunku, skutkiem czego na licytacji podwyższonej dóbr Jaskrów w d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. odbytej, Patron Karasiński za rs. 20,500 zalicytował dla Daniela Perlmuter dobra rzeczone. Gdy jednak Daniel Perlmuter otrzymawszy ostateczne przysądzenie dóbr Jaskrów, warunki obowiązany był w ciągu dni 20 dopełnić a takowych jak świadectwo Pisarza Trybunału z d. 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. wydane przekonywa nie spełnił i wyroku adjudykacyjnego nie wyjął, ogłasza się nowa sprzedaż na niebezpieczeństwo i na koszta tegoż Daniela Perlmuter nowonabywcy dóbr Jaskrów, w Warszawie pod Nr. 2381 zamieszkałego, Stanisława Karasińskiego, Patrona Trybunału Kaliskiego, za obrońcę ustanowionego, mającego, przez Wincentego Jaruzelskiego Patrona relicytacja dóbr ziemskich.

Jaskrów,

składających się z wsi i folwarku Jaskrów, oraz osady Ołowianka zwanej, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem gruntów i zabudowań na własność włościan przeszłych, z resztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami pastwiskami, wodami i lasami, zgoła z tem wszystkiem co ich całość stanowi i jak się znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Wanczerzew, na południe z dobrami Siedlec rządowemi, na zachód z dobrami Wyczerpy i na północ z temiż dobrami. zaś odległe są: od Częstochowy wiorst 9, Mstowa 4, Kłobucka 22, Przyrowa 21, a Petrokowa 70, należą do parafji Mstów, gminy Wancerzew, powiatu i okręgu Częstochowskiego, gubernji Petrokowskiej, których jawnym z wykazu właścicielem jest Ludwik Szaniawski w Jaskrowie zamieszkały i w posiadaniu takowe mający.

Granice są niesporne i obcą dziedziną nie przedzielone. Całe dobra mają przybliżonym sposobem włók 47, mórg 7, pr. 250, czyli dziesiatyn 720, grunta należą do kasy II, III i IV. Znajdują się zabudowania dworskie, szczegółowo w akcie zajęcia opisane, karczmarz Kasper Frajtowicz płaci rocznie rs. 60, a Filip Wosik i Andrzej Hopka z posiadanych gruntów płaci rocznie rs. 15, podatki do kasy powiatu Częstochowskiego, opłacają się rs. 437 kop. 3 i pół rocznie.

Więcej szczegółowy opis dóbr Jaskrowa pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i innych szczegółów znajduje się w protokóle zajęcia na przymusowe wywłaszczenie Komornika Roweckiego dnia 14 (26) Kwietnia 1869 r. sporządzonego.

Tak opisane dobra Jaskrów sprzedane będą w drodze relicytacji na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wyżej z daty powołany protokół zajęcia na przymusowe wywłaszczenie dóbr Jaskrów doręczony został w kopjach a mianowicie. Pisarzowi Sądu Pokoju w Częstochowie Ignacemu Brochockiemu i Wójtowi gminy Wanczerzew Maciejowi Fertacz do rąk własnych w d. 9 (21) Maja 1869 r., następnie do księgi wieczystej dóbr zajętych w Kancelarji Ziemiańskiej d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału d. 10 (22) Czerwca t. r. wpisany został.

Zbiór objaśnień i warunki relicytacyjne wraz z zbiorem objaśnień i warunkami subhastacyjnemi w biórze Pisarza Trybunału złożonemi, przejrzany być może tak u tegoż Pisarza jako też i u Patrona Jaruzelskiego.

Pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży relicytacyjnej nastąpi na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 15 (27) Września 1871 r. o godzinie 10 z rana, zaś za drugiem ogłoszeniem rzeczonych warunków odbędzie się zaraz przygotowawcze przysądzenie, poczem termin do stanowczej sprzedaży wyznaczony zostanie.

Kalisz d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1871 r.

Asessor Kollegialny, J. Migórski.

Po odbyciu w d. 15 (27) Września 1871 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków relicytacyjnych dóbr ziemskich Jaskrów, tak jak art. 741 i 742 K. P. S, mieć chcą, termin do drugiej publikacji rzeczonych warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na d. 30 Września (12 Października) 1871 r. godzinę 10 z rana.

Kalisz d. 15 (27) Września 1871 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 6221. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Grondzkiego b. urzędnika w mieście Kałuszynie, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Nowomińsku zamieszkałego, w imieniu własnem, oraz jako nabywcy praw Franciszka Kostrzewskiego czyniącego zamieszkanie prawne u obrońcy swego Stanisława Chyczewskiego Patrona w Płocku mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 9,651 kop. 8, z procentem i kosztami od Antoniego Rudnickiego właściciela dóbr Zgorzałowo, we wsi Zgorzałowie, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Ostrołęce zamieszkałego, należnej, protokułem Konstantego Winnickiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w mieście Pułtusku mieszkającego, dnia 1 (13) i 2 (14) Lipca 1871 roku sporządzonym, zajęte na przymuszone wywłaszczenie zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Zgorzałowo lit. A. B. z gruntami na Wysoce-Chojnach, Wysoce Bartosach, Wysoce-Starejwsi, w gubernji Łomżyńskiej, gminie Wąsewo, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Ostrołęce położone; odległe od miast: Ostrołęki o wiorst 24, Ostrowi o wiorst 14, Łomży o 37, Pułtuska o wiorst 59; obejmuje rozległości, a mianowicie: dobra Zgorzałowo po uwłaszczeniu morgów 633 prętów 180 gleby ziemi ¼ części przennej, w ²⁄₄ częściach żytniej klassy I. i II., a w ¼ części żytniej klasy III; lasu około mor. 106 pręt. 229; boru iglastego młodocianego, częścią budulcowego około morgów 280 prętów 147; boru liściastego około morgów 27 prętów 245; stanowią jedną całość, przedzielone jedynie gruntami włościańskiemi. Przyległości na Wysoce-Chojnach, Wysoce-Bartosach i Wysoce-Starejwsi obejmują ogółem w różnych pasach czyli kawałach rozległości mórg 28 pr. 206 ziemi ⅓ części żytniej klassy II, a w ⅔ częściach żytniej klassy III, czyli ogółem całe dobra zawierają rozległości morgów 661 prętów 86 miary nowopolskiej.

Na folwarku Zgorzałowie znajdują się następujące budowle z drzewa pobudowane, słomą kryte: 1. Dwór o jednym kominie z cegły wymurowanym, obejmujący sień, cztery izby, kuchnię długi 29, szeroki 16, wysoki 4 łokcie; 2. Tranzet; 3. Chlewy; 4. Spichrz, w którym jest komór dwie, długi łokci 19½, szeroki 13, wysoki 4½ łokci; 5. Stodoła o dwóch klepiskach, w której się mieści młocarnia z kieratem i właściwemi przyrządami; 6. Szopa bez ścian na skład zboża przeznaczona, długa 39, wysoka 7 szeroka 20 łokci; 7. Budynek mieszczący w sobie stajnie, wozownię i wołownię, długi 56, szeroki 15½, wysoki 5 łokci; 8. Studnia z żurawiem; 9. Chałupa w siedlisku dworskim położona.

Budowle wiejskie: 10. Połowa domu mieszcząca w sobie dwie izby przez Szacha Niesieluńczyka dzierżawiona; 11. Połowa stodoły przez tegoż Nasieluńczyka dzierżawiona; 12. Stodoła o jednym klepisku; 13. Dwie trzecie części chałupy obejmujące dwie izby, z których jedną dzierżawi Jciek Mordkiewicz, a drugą Mosiek Zyś; 14. Dwa piece z kamienia polnego wymurowane, do wypalania kamienia wapiennego, który w tych dobrach znajduje się na przestrzeni dwóch morgów; piece te dzierżawi Nasieluńczyk.

Budowle na wsi Wysoce-Chojnach z drzewa pobudowane, słomą kryte: 1. Dom o jednym kominie murowanym, zawiera sień i cztery izby, długi łokci 49½, szeroki 10½, wysoki 4 łokcie; 2. Obora długa 18½, szeroka 10, wysoka 4 łokcie; 3. Chlewik; 4. Stodoła o dwóch klepiskach; 5. Studnia; 6. Płotu około zabudowań przęseł 50; 7. Karczma o jednym kominie, obejmująca sień i cztery izby; 8. Kuźnia bez narzędzi kowalskich, stojąca pustkami.

Dobra Zgorzałowo z przyległościami opłacają podatków rocznie rs. 625 kop. 68.

Szczegółowy zresztą opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego przedaż Stanisława Chyczewskiego Patrona i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach: Ludwikowi Grochowskiemu Podpisarzowi Sądu Pokoju w Ostrołęce, jako zastępcy Pisarza tegoż Sądu i Ignacemu Obuchowskiemu Wójtowi gminy Wąsewo, we wsi Wąsewie okręgu Prasnyszkim urzędującemu, obudwom dnia 12 (24) Sierpnia 1871 r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr Zgorzałowo lit. A. B. w okręgu Ostrołęckim położonych dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1871 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr ziemskich Zgorzałowo lit. A. B. odbędzie się na audencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10-ej z rana dnia 19 (31) Października 1871 r.

Płock d. 31 Sierpnia (12 Września) 1871 r.

Assessor Kollegialny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego. w Płocku.

Płock d. 31 Sierpnia (12 Września) 1871 r.

Assesor Kollegialny, A. Bielski.

LISTY GONCZE.

СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 5894. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ какъ военно полицейскія такъ и гражданскія власти, дабы тщательно слѣдить за бѣглымъ жителемъ гминнымъ Писаремъ гмины Кирсна Кальварійскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи Владиславомъ Рутковскимъ, и поймавшій такового доставить за строгимъ караулом въ здѣшній Судъ или ближайшій.

Примѣты его суть слѣдующія:

Лѣтъ отъ роду 32, ростъ средній, лице круглое, волосы русые, глаза бурые, носъ и ротъ умѣренные, борода волосами обросла, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Кальварія, Августа 31 (Сент. 12) д. 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ,

и. д. Родкевичъ.

* *

Upraszа jak wojenno-policyjne tak i cywilne władze, ażeby ściśle śledziły za zbiegłym mieszkańcem, gminnym pisarzem gminy Kirsna, Powiatu Kalwaryjskiego, Gubernji Suwalskiej i ująwszy takowego dostawić pod ścisłą strażą do Sądu tutejszego lub najbliższego.

Rysopis jego jest następujący: lat ma 32 wzrostu średniego, twarzy okrągłej włosów bląd oczu bury(?), nosa i warg miernych, broda włosami obrosła, znaków szczególnych żadnych niema.

Kalwarja, d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1871 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu. w. z. Rodkiewicz.

N. D. 5933. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Призываетъ всѣ власти какъ гражданскія такъ и военныя обратить особенное вниманіе на Андрея Ковальскаго 23 лѣтъ отъ роду, католика, служителя, урожденнаго въ деревни Шкулахъ Варшавскаго Округа, съ отца Петра и матери Антонины, о неосторожную ѣзду обвиненнаго и въ случаѣ поимки его, здѣшнему Суду, или ближайшему подъ стражею доставить.

Варшава, Сентября 2 (14) д. 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Коллежскій Ассесоръ, Жижневскій.

* *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, ażeby na Andrzeja Kowalskiego, 23 lat mającego, katolika, parobka piekarskiego, urodzonego we wsi Szkulach, Okręgu Warszawskim, z ojca Piotra i matki Antoniny, obwinionego o nieostrożną jazdę baczną uwagę zwracały, a w razie dostrzeżenia ujęły i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą dostawiły.

Warszawa dnia 2 (14) Września 1871 r.

Sędzia Pezydujący, Asesor Kolegialny,

Zyzniewski.

N. D. 5896. *Келецкій Судъ Исправительной Полиціи.*

Проситъ всѣ Власти такъ Военные какъ и Гражданскіе, надъ порядкомъ и безпокойствіемъ края наблюдающіе, обращать вниманіе на Яцка Хинчу, лѣтъ 20 жителя деревни Радлинъ, и на Кацпра Сярку, лѣтъ 22, жителя деревни Поромбки, за воровство приговоромъ Аппеляціоннаго Суда наказанныхъ, изъ мѣста своего пробыванія неизвѣстныхъ и въ случаѣ поимки оныхъ въ здѣшній Судъ доставить.

* *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Jacka Hinczę, lat 20 wieku mającego, stałego mieszkańca wsi Radlina, i Kacpra Siarka, lat 22, mieszkańca wsi Porąbek, za kradzież ostatecznym wyrokiem Sądu Apelacyjnego na karę skazanych, obecnie z miejsca swego zamieszkania niewiadomych, baczne oko zwracały, i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawiły.

Kielce d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1871 r.

Sędzia Prezydujący, Wilczek.